

GŁOSY ←
ZE ŚWIATA

VOICES
FROM THE
WORLD



Głosy ze świata. Jak odpowiedzieć na kryzys w kulturze? **Voices from the World. How to Respond to the Crisis in Culture?**

Wrocław 2020

Autorzy tekstów **Authors of texts**

Matti Allam, Marko Brumen, Ana Čižauskienė, Philipp Dietachmair, Eva-Maria Gräfer, Petra Housková, Caroline Kadziola, Dominika Kawalerowicz, Yuliia Khomchyn, Shuji Kogi, Fredrik Lindegren, Rolf Norås, Iwona Ogrodzka, Lidija Pisker, Anna Potyomkina, Vladimir Rukavina, Oliver Spatz, Ewa Stróczyńska-Wille, Barbara Švrljuga Hergovich, Rosella Tarantino, Myroslav Trofymuk Junior, Natalie Wasserman, Oleksandr Vynogradov, Anastasiia Yevsieieva, Lene Øster

Koncepcja i koordynacja merytoryczna **Conception and content editors**

Paulina Brelińska, Paulina Maloy, Katarzyna Zielińska

Korekta wersji angielskiej i tłumaczenie **English proofreading and translation**

Karol Waniek

Redaktor prowadząca i korekta wersji polskiej **Managing editor and Polish proofreading**

Magdalena Klich-Kozłowska

Projekt graficzny i skład **Design and typesetting**

Magdalena Przewłocka

© Strefa Kultury Wrocław
ul. Świdnicka 8b
50-067 Wrocław

www.strefakultury.pl



**Strefa
Kultury
Wrocław**

GŁOSY ZE ŚWIATA

—————> **JAK ODPOWIEDZIEĆ
NA KRYZYS W KULTURZE?**

VOICES FROM THE WORLD

—————> **HOW TO RESPOND
TO THE CRISIS IN CULTURE?**

wstęp / introduction	5
Matti Allam Irlandia / Ireland	7
Marko Brumen, Vladimir Rukavina, Barbara Švrljuga Hergovich Słowenia / Slovenia	10
Ana Čižauskienė Litwa / Lithuania	14
Philipp Dietachmair Niderlandy / The Netherlands	17
Eva Gräfer Niemcy / Germany	21
Petra Housková Słowacja / Slovakia	24
Caroline Kadziola Belgia / Belgium	27
Dominika Kawalerowicz Polska / Poland	30
Yuliia Khomchyn Ukraina / Ukraine	33
Shuji Kogi Japonia / Japan	36
Fredrik Lindegren Szwecja / Sweden	39
Rolf Norås Norwegia / Norway	42
Iwona Ogrodzka Polska / Poland	45
Lidija Pisker Bośnia i Hercegowina / Bosnia and Herzegovina	48
Anna Potyomkina Ukraina / Ukraine	51
Ewa Strózczyńska-Wille, Natalie Wasserman, Oliver Spatz Niemcy / Germany	54
Rosella Tarantino Włochy / Italy	59
Myroslav Trofymuk Junior Ukraina / Ukraine	62
Oleksandr Vynogradov, Anastasiia Yevsieieva Ukraina / Ukraine	65
Lene Øster Dania / Denmark	68
podziękowania / credits	72

wstęp

Lockdown związany z rozprzestrzenianiem się koronawirusa zaskoczył nas w samym środku pracy. Zamknięcie granic, odwołanie lotów i pociągów, chaos informacyjny i niejasność sytuacji zamroziły wiele długo i szczegółowo planowanych działań, nie tylko tych z obszaru międzynarodowego. Nie wiedząc, co tak naprawdę przyniesie przyszłość, musimy mierzyć się z coraz to nowymi wyzwaniami. Kiedy granice pozostają zamknięte, czujemy jeszcze silniejszą potrzebę współpracy czy kontaktu z instytucjami i osobami, z którymi Strefa Kultury Wrocław zrealizowała dotychczas wiele wartościowych projektów. To właśnie potrzeba solidaryzowania się oraz konieczność wymiany myśli czy doświadczeń towarzyszyły nam podczas tworzenia tej publikacji.

W marcu 2020 roku zapytałyśmy naszych partnerów z piętnastu państw o to, w jaki sposób w dobie pandemii toczy się życie kulturalne w ich krajach oraz o to, jak widzą przyszłość kultury po zniknięciu zagrożenia. Zależało nam na tym, aby odpowiedzi na sześć kluczowych pytań stanowiły esencję aktualnego wówczas stanu rzeczy. Kluczowe okazały się dynamiczne i szybko napływające odpowiedzi nadające kryzysowego charakteru tej publikacji. Nasi partnerzy przelali na papier pierwsze myśli i najważniejsze fakty, do których z pewnością powrócimy po ogłoszeniu końca pandemii.

„Głosy ze świata. Jak odpowiedzieć na kryzys w kulturze?” to przede wszystkim dziennik zbierający wiele punktów widzenia: kuratorów/ek, artystów/ek, freelancerów/ek czy pracowników/czek instytucji kultury. To świadectwo konkretnego, specyficznego czasu, przypadającego na początek globalnego kryzysu. W niniejszym wydawnictwie prezentujemy wypowiedzi zarówno zbieżne pod względem charakterystyki lockdownu i wprowadzonych obostrzeń wobec organizacji wydarzeń kulturalnych, jak i szereg odmiennych strategii działania wynikających z różnych form wspierania kultury w danym kraju. Zauważalny jest silny wielogłos dotyczący sfery online i digitalizacji, która bez wątpienia wpływa i wpłynie na kształt przyszłych projektów kulturalnych. Niektórzy z wypowiedzianych się byli skłonni podzielić się swoimi pierwszymi pomysłami lub już wdrożonymi projektami, za co serdecznie im dziękujemy. Wyraźnymi tendencjami były też silna ideowa potrzeba znalezienia lekarstwa na dotychczasowe bolączki kultury oraz postawa proekologiczna – skutki wprowadzonych obostrzeń pozytywnie wpływają na samą przyrodę, która może teraz nieco odetchnąć. Mijmy nadzieję, że i kultura czasów „nowej normalności” złapie oddech, aby następnie ukształtować się na nowo. Już teraz wiadomo, że poprzedni stan rzeczy nie wróci, dlatego wychodzimy z założenia, że warto anonsować moment transformacji, analizować go i szeroko o nim mówić.

Czego życzysz światu? – tak brzmiało ostatnie zadawane przez nas pytanie. Odpowiedź na nie oraz treść całego e-booka okazały się na tyle inspirujące, że zapoczątkowały nowe projekty mobilności twórców. Jako dział międzynarodowy Strefy Kultury Wrocław życzymy wszystkim rozsądnych decyzji w tak trudnym czasie. Pomimo tego, że chwilowo nie możemy współpracować jak dotychczas, czekamy na bezpośrednie spotkania z utęsknieniem. Wierzmy, że nasze działania kulturalne oraz artystyczne ponad granicami są kluczowe i właśnie one pomogą uczynić świat lepszym, kiedy zagrożenie będzie już za nami. Tymczasem zachęcamy do szczegółowego zapoznania się z materiałem, który wiele mówi o konieczności międzynarodowej współpracy i wzajemnego wsparcia – wartości tak ważnych w kryzysie.

Paulina Brelińska, Paulina Maloy, Katarzyna Zielińska

koordynatorki projektów międzynarodowych Strefy Kultury Wrocław

kwiecień 2020

introduction

The lockdown caused by the spread of coronavirus surprised us in the middle of work. Closed borders, cancelled flights and trains, information chaos and uncertainty froze many activities that had been meticulously planned for a long time, not only those from the international area. Not knowing what the future will bring, we must face new challenges. When the borders remain closed, we feel an even stronger need for cooperation and contact with institutions and people who have been involved in many valuable projects with Culture Zone Wrocław. It was the need for solidarity and exchanging thoughts and experiences that accompanied us while preparing this publication.

In March 2020, we asked our partners from fifteen countries about how the cultural life in their cities and regions looks at the time of the pandemic and how they see the future of culture after the threat disappears. We wanted their answers to six key questions to capture the essence of the current state of affairs. Their dynamic and quick responses determined the character of this publication as a record of the ongoing crises. Our partners have put on paper their first thoughts and the most important facts of March and April 2020, which we will certainly revisit after the end of the pandemic has been announced.

Voices from the World. How to Respond to the Crisis in Culture? is primarily a journal collecting many points of view – of curators, artists, freelancers, employees of cultural institutions. It is a testimony to a peculiar atmosphere in the early days of the global crisis. This publication presents statements outlining similar reactions of national governments to the pandemic, such as the restrictions imposed on the organisation of cultural events, but also different strategies of supporting culture in a given country, rooted in solutions developed locally over time. The agreement on the influence of the online sphere and digitisation on the shape of future cultural projects immediately comes to the fore. Some of the interviewees shared their early ideas for carrying out projects in this precarious time, for which we are grateful. Other recurrent themes included the ideologically-motivated need to find a cure for the existing cultural ills, and a pro-environmental attitude – the effects of the introduced restrictions have had a positive impact on nature itself, allowing it to briefly recover. Let us hope that culture in the time of the “new normal” will also recover before reinventing itself. We already know that there is no return to the old ways, which is why we think that it is important to herald the moment of transformation, analyse it and involve the general public in the discussion.

What do you wish for the world? – this was the last question we asked. The answers to it, and the content of this entire e-book, turned out to be so inspiring that they have translated into new mobility projects for creators. On behalf of the international department of Culture Zone Wrocław, we would like to wish everyone reasonable decisions in such a difficult time. Although we are currently unable to cooperate as before, we are truly looking forward to face-to-face meetings. We believe that our cultural and artistic activities across borders are crucial for making the world a better place once we have overcome the threat. In the meantime, we invite you to carefully read the interviews, which often emphasise the need for international cooperation and mutual support – values that are so important in a crisis.

Paulina Brelińska, Paulina Maloy, Katarzyna Zielińska
coordinators of international projects of Culture Zone Wrocław

April 2020



Matti Allam

zajmuje się kontaktami międzynarodowymi, realizuje projekty międzynarodowe oraz działa w obszarze badań i rozwoju na zachodnim wybrzeżu Irlandii w Galway. To irlandzkie miasto i hrabstwo, którego jest stolicą, są tegoroczną Europejską Stolicą Kultury.

Ma ponad 10-letnie doświadczenie w pracy w sektorze kultury oraz sektorze kreatywnym w całej Europie, m.in. będąc członkinią zespołu → **Europejskiej Stolicy Kultury Galway 2020**, Arts Council England, Film London i University of Liverpool.

is based at the Western Edge of Europe, at the West Coast of Ireland in Galway – the city and county hosting the European Capital of Culture title in 2020. Matti has over 10 years of experience in the cultural and creative sectors across Europe, which includes working for → **Galway 2020 European Capital of Culture**, Arts Council England, Film London and the University of Liverpool.

Jak zmieniło się życie kulturalne w twoim kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

W Irlandii 13 marca instytucje kultury takie jak teatry, kina czy muzea zostały zamknięte. Wydarzenia kulturalne i festiwale są albo czasowo odwołane, albo przesunięte na jesień lub 2021 rok, a jeszcze inne w ogóle się nie odbędą. Puby pozostają zamknięte, a ulice Galway są puste, choć wcześniej zawsze tętniły życiem i pełne były ulicznych grajków czy performerów. To właśnie na deptakach i skwerach toczyło się życie kulturalne miasta, gdzie mieszkańcy i turyści mogli cieszyć się jego unikalną atmosferą.

Życie kulturalne Irlandii przeniosło się do domów i do internetu. Muzycy grają na żywo na Facebooku, w sieci teatry prezentują spektakle za darmo, a festiwale literackie przenoszą tam czytania. [Poetry Ireland](#) właśnie ogłosiło, że Dzień Poezji 2020, który przeważnie obchodzono na przełomie kwietnia i maja, odbędzie się w tym roku online w ostatni dzień kwietnia.

Poetry Ireland to prywatna organizacja non-profit wspierająca poetów i poezję, zarówno irlandzko-, jak i anglojęzycznych. Została założona w 1978 roku przez Johna F. Deane'a. Jej siedziba znajduje się na Parnell Square w Dublinie.

W związku z COVID-19 bardzo ucierpiał również rok obchodów Europejskiej Stolicy Kultury Galway 2020. Niektóre wydarzenia zostały skrócone (np. → „[Sruth na Teanga](#)”), inne udostępnione publiczności tylko cyfrowo (np. → „[Savage beauty](#)”), jeszcze inne przesunięte lub zupełnie odwołane. Program ESK Galway 2020 jest na nowo prezentowany partnerom, równolegle zmieniana jest też struktura organizacyjna instytucji.

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

W Irlandii możemy pochwalić się ogromnym wsparciem ze strony pozytywnie nastawionej publiczności, która szybko przestawiła się na korzystanie z kultury online. Ludzie naprawdę pragną kontaktu z innymi w czasie wymuszonego dystansu. Chcą wspólnie z innymi doświadczać kultury, nawet jeśli w grę wchodzi tylko sieć internetowa. Twórcy byli pierwszymi, którzy zaangażowali publiczność w ten sposób odbioru.

Bez wątplenia zagrożenie COVID-19 wpływa na każdą sferę życia: czy to gospodarczego, czy społecznego, czy kulturalnego. Stoimy przed wyzwaniem znalezienia odpowiednich argumentów za tym, żeby nie zaprzestawać wspierania sektora kultury. Na poziomie krajowym zostały stworzone mechanizmy dla branży kreatywnej (aczkolwiek skromne w porównaniu z innymi krajami Unii Europejskiej), na gruncie lokalnym zaś niektóre organizacje zwróciły do [Arts Council](#) środki, by ta rozdysponowała je na cały sektor. Warto wspomnieć, że Arts Council bardzo wcześnie ogłosiła, że środki już pozyskane nie zostaną cofnięte, nawet jeśli niektóre aktywności się nie odbyły lub musiały zostać przeniesione.

Ogólnokrajowa inicjatywa The Arts Council COVID-19 Crisis Response Award przekaze milion euro funduszy (artyści mogą aplikować o 3000 euro). Z kolei [Culture Ireland](#) w odpowiedzi na kryzys we współpracy z Facebookiem uruchomiło specjalny fundusz, który ma wspierać artystów w występach pokazywanych online i udostępnia im platformę do streamingu za pośrednictwem → [#IrelandPerforms](#).

„[Sruth na Teanga](#)” to dwujęzyczne wydarzenie teatralne, które miało pokazać ewolucję i żywotność języka irlandzkiego stworzone przez Teatr Branar – jeden z wiodących teatrów dla dzieci w Irlandii.

„[Savage beauty](#)” to wydarzenie pierwotnie zaplanowane na 14–17 marca, tuż przed międzynarodowymi obchodami Dnia Św. Patryka, polegające na „rozświetleniu” przez fińską artystkę wizualną Kari Kolę irlandzkich gór Connemara. Instalacja 1000 świateł rozciąga się na długości 5 kilometrów, przekształcając góry w strumień żywych, pulsujących kolorów.

Arts Council [pl. Rada Sztuki] przekazuje fundusze państwowe irlandzkim artystom i organizacjom artystycznym oraz finansuje wydarzenia kulturalne w Irlandii o charakterze międzynarodowym.

Jak realizujesz projekty w tym niepewnym czasie? Jakie rozwiązania możesz polecić innym?

Wszyscy myślą o tym, jak działać cyfrowo, jednak dobra jakość takich produkcji wymaga odpowiedniego sprzętu i zasobów. Sytuacja, w jakiej się znaleźliśmy, jest okazją, by w większym stopniu wykorzystać interaktywne narzędzia do prezentacji swojej pracy i opowiadania historii. Gry wideo już od dawna pokazują, jak można przekazać opowieść za pomocą scenariusza rozgrywki.

Culture Ireland wspiera i promuje kulturę i sztukę Irlandii za granicą.

Jak widzisz przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia?

Kultura znów będzie nas jednoczyć, doskonale widzimy to teraz – jest swoistym kołem ratunkowym dla ludzi przebywających w izolacji. Twórcy powinni zasiąść wspólnie do stołu, żeby na nowo wyobrazić sobie społeczeństwo w czasach postCOVID-19 i zdefiniować sferę jego życia i pracy.

A jak twoim zdaniem będzie wyglądał świat?

Obecna sytuacja powinna być okazją do wprowadzenia redukcji śladu węglowego i przejścia w stronę gospodarki zamkniętego obiegu. To by było niesamowite.

Czego życzysz światu?

Byśmy wyszli z tego cali i zdrowi i... wspólnie zatańczyli!

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

Cultural venues such as theatres, museums, cinemas and other places in Ireland have shut their doors since around 13 March. Events and festivals have been cancelled or postponed to the autumn or into 2021, some have been cancelled altogether. Pubs – a place of music and encounter – are closed. The streets of Galway are empty – usually buzzing with buskers playing music and/or performing, the pedestrianised streets in the city centre are the focal area of the busking community as well as visitors from all over the world enjoying the unique atmosphere in Galway.

Cultural life in Ireland, as everywhere else, has since moved to everyone's home and online. Musicians are holding sessions on Facebook live, artists are talking to their audiences and reading poetry, theatre companies are making shows available free of charge, literature festivals take some of their readings into the virtual space. **Poetry Ireland** has just announced that Poetry Day Ireland 2020, usually celebrated at the end of April/beginning of May each year, is taking stage online on 30 April.

Galway 2020's European Capital of Culture has naturally been impacted by COVID-19 too. Some projects have had to cut short their events and shows (eg. → ***Sruth na Teanga***), other projects did not see an audience but were captured digitally (eg. → ***Savage Beauty***), and some had to be postponed or cancelled altogether. The European Capital of Culture programme for Galway is now being re-imagined with cultural partners while changes in the organisational structure are taking place at the same time.

Can the culture count on support?

The response to support arts and culture in Ireland has been positive by audiences who are streaming and accessing content online and there is a real desire to connect in times of social distancing through shared experiences online. Artists and creatives were one of the first ones to engage with audiences in that way.

No doubt, every single economic, social and cultural area of our life is affected by COVID-19. However, the arguments for continued support of the cultural sector will become more complicated and challenging. While nationally, some efforts, albeit moderate in comparison with other EU countries, have been put in place to support artists and creatives, locally some organisations have channelled their **Arts Council** funding back to support the sector directly. It is worth noting that the Arts Council very early on announced that existing funding contracts will be honoured despite some activity not being able to take place due to cancellations and postponements.

National initiatives include The Arts Council COVID-19 Crisis Response Award (1m€) making 3,000€ available to artists. **Culture Ireland**, in collaboration with Facebook, has made available a specific fund in response to COVID-19 to support artists to perform online and provides them with a platform through → **#IrelandPerforms**. Content is streamed via Facebook live each day.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

Digital is on everybody's mind but producing excellent digital content also requires production and adequate equipment. Some cultural activities lend themselves more to digital than others without breaking the rules of social distancing. This could be an opportunity however to utilise interactive tools to help present work and/or tell stories digitally. Video games have embraced different storytelling through gameplay for quite some time now.

How do you see the future of culture after the pandemic?

A place that continues to bring us back together as a community while it was already a lifeline during self isolation. Artists and creatives should sit at the table to help re-imagine society in a post COVID-19 world – thinking differently about how we live and work.

How do you see the future of the world?

This should be an opportunity to implement real change in reducing our carbon footprint and move towards a circular economy. That would be amazing.

What do you wish for the world?

To come out of this in one piece and dance together!

Poetry Ireland is an organisation for poets and poetry, in both Irish and English, in the island of Ireland. It is a private non-profit organisation that receives support from The Arts Council of Ireland and The Arts Council of Northern Ireland. It was founded in 1978 by John F. Deane and is based in Parnell Square, Dublin.

Sruth na Teanga – a bilingual immersive theatre event that has imaginatively realised the evolution and life of the Irish language created by Branar Téatar do Pháistí – one of the leading theatre companies making work for children in Ireland.

Savage Beauty – initially planned as a public event from 14–17 March, ahead of the international celebration of Saint Patrick's Day, which transforms Ireland's Connemara mountains with colour and light in the largest site-specific light artwork ever created. Finnish light artist Kari Kola's installation of 1,000 lights spread over a distance of 5 kilometres, transforming the mountains in a wash of vibrant pulsating colours.

The **Arts Council** of Ireland channels funding from the state to Irish artists and arts organisations. This includes encouragement of traditional Irish arts, support for contemporary Irish arts, and finance for international arts events in Ireland.

Culture Ireland supports the promotion of Irish arts and culture worldwide.



Marko Brumen, Vladimir Rukavina, Barbara Švrljuga Hergovich

przedstawiciele publicznej instytucji → **Narodni dom Maribor**, drugiej co do wielkości w Słowenii pod względem organizacji wydarzeń kulturalnych. Od 2013 zajmuje się spuścizną Europejskiej Stolicy Kultury Maribor 2012. Wówczas stała się operatorem Vetrinjskiego dvoru, a w 2014 roku ponownie nawiązała współpracę z Festiwałem Maribor.

Marko Brumen jest ekonomistą-producentem, który wręcz uzależnił się od kultury i sztuki, pracując dla różnych organizacji pozarządowych i festiwałów. Obecnie zarządza → **Vetrinjskim dvorem** oraz projektami typu *lets-try-this*.

Vladimir Rukavina to menedżer z wieloletnim doświadczeniem, które zdobywał w słoweńskich publicznych instytucjach kultury. Pełni funkcję dyrektora generalnego Narodniego domu Maribor oraz jest producentem → **Międzynarodowego Festiwalu Lent** – największego wielokulturowego let-

niego festiwalu w Słowenii. Członek wielu międzynarodowych stowarzyszeń festiwalowych i eventowych.

Barbara Švrljuga Hergovich jest muzykolożką. W Narodnim domu Maribor odpowiada za program koncertów muzyki klasycznej i → **Festival Maribor**. Wciąż wierzy w ponadczasową siłę muzyki klasycznej i niedające się niczym zastąpić występy na żywo.

representatives of the public institution → **Narodni dom Maribor**, the second biggest organiser of cultural events in Slovenia. In 2013 it became the guardian of the title European Capital of Culture Maribor 2012, acquired the new premises (and contents) in Vetrinje Mansion, and in 2014 they re-connected with Festival Maribor.

Marko Brumen is economist-cum-producer, who got addicted to arts

and culture while working for various NGO's and festivals. Currently he is in charge of managing the venue → **Vetrinje Mansion** and some lets-try-this projects.

Vladimir Rukavina is a manager with many years of experience in Slovenian public cultural institutions. He is a general manager of Narodni dom Maribor, and producer of the → **International Festival Lent** – the biggest multicultural summer festival in Slovenia. He is also a member of various international festival and event associations.

Barbara Švrljuga Hergovich is a passionate musicologist, who is in charge of programming the classical concert programme in Narodni dom Maribor and → **Festival Maribor**. Barbara keeps on believing in the timeless power of classical music, in all good new music, and the irreplaceable importance of live performances.

Jak zmieniło się życie kulturalne w waszym kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

Zmieniło się wszystko: nie odbywają się wydarzenia artystyczne na żywo i ich organizacja w najbliższej przyszłości nie będzie możliwa ze względu na wprowadzone środki bezpieczeństwa. Jak wszędzie indziej na kulturę spadł poniekąd ciężar powstrzymania epidemii – i nie narzekamy, to rozumiame. Najtrudniejsza do zniesienia jest jednak niepewność co do przyszłości: kiedy nadejdą czasy „po epidemii” i jak będą wyglądały?

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

Nie znamy szczegółowych planów na poziomie kraju lub miasta, jednak pierwsze sygnały nie są obiecujące. Rząd zawiesza współfinansowanie wszystkich projektów wydawniczych i filmowych, aby zaradzić szokowi gospodarczemu (jest w tym pewien paradoks, biorąc pod uwagę fakt, że wiele osób podczas kwarantanny czyta książki lub ogląda filmy). Ponadto około 50% samozatrudnionych freelancerów nie będzie kwalifikowało się do świadczeń wprowadzonych na podstawie nowego prawa interwencyjnego.

Jak realizujecie projekty w tym niepewnym czasie? Jakiego rozwiązania możecie polecić innym?

Uważnie śledzimy zmiany dotyczące rozprzestrzeniania się COVID-19 w innych krajach, które wyprzedzają Słowenię na krzywej rozwoju pandemii. Na tej podstawie na bieżąco tworzymy alternatywne plany kontynuowania projektów i regularnego programu, z przyszłymi terminami i z nieznanymi ograniczeniami. Podobnie jak w przypadku samego wirusa, tak i tu istnieje zbyt wiele czynników zewnętrznych, aby prognozować przyszłość – przygotowujemy się jednak na najlepsze scenariusze. Rekomendowanie ogólnych rozwiązań nie jest tak naprawdę rozsądne; uważamy, że do każdej formy organizacji kulturalnej i relacji z odbiorcami czy sponsorami należy podejść indywidualnie. Aczkolwiek sprawdzają się tylko szczerze i sprawdzone metody sprzed wybuchu epidemii: solidarność, uczenie się od innych, tworzenie nowych rozwiązań w zakresie produkcji i marketingu.

W tej chwili zmieniamy terminy koncertów na późniejsze, mając nadzieję, że kryzys wkrótce się skończy i wrócimy z jesiennym repertuarem. Im więcej politycy mówią o „nowej normalności” po szczycie pandemii, tym bardziej jesteśmy zmuszeni zrewidować nasze rozumienie „normalności”. Na razie – podobnie jak wielu innych przedstawicieli sektora kultury – korzystamy z możliwości cyfrowych. Staramy się utrzymać kontakt z naszą publicznością, spotykamy się online, dzięki czemu wszystko jest jeszcze bardziej bezpośrednie. Uważamy, że warto wykorzystać ten czas i zapoznać się z tym, co oferuje globalna sieć: istnieje w niej wiele materiałów dostępnych za darmo, a to świetna okazja do odkrywania nowej muzyki. Niemniej jednak wciąż stoimy na stanowisku, że muzyka klasyczna powinna być doświadczana na żywo, powinna być grana w dużej przestrzeni przez wielu muzyków dla wielu słuchaczy. Wręcz nie możemy się doczekać takiego momentu!

Jak widzicie przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia?

Świeże spojrzenie artystów na przeszłość, teraźniejszość i przyszłość zawsze było dla nich zarówno przywilejem, jak i ciężarem. Powinniśmy ich uważniej słuchać i wspierać – kultura przetrwała nawet najtrudniejsze kryzysy w historii. Nie wiemy kiedy i czy niebezpieczeństwo zniknie, w każdym razie instytucje będą musiały się przystosować do nowej rzeczywistości.

Chcielibyśmy, aby po zakończeniu pandemii ludzie nie bali się spotykać ze sobą. Wówczas z pewnością docenimy wydarzenia na żywo; ograniczone możliwości podróżowania sprawią, że instytucje skupią się na rodzimych artystach. Jednocześnie z bólem zastanawiamy się, jakie żniwo zbierze pandemia, zwłaszcza wśród organizacji non-profit. Wolelibyśmy uniknąć sytuacji, w której scena kulturalna byłaby jeszcze bardziej zdominowana przez niewymagające, komercyjne produkcje.

Mamy ogromną nadzieję, że uda nam się pozbyć strachu zaraz po tym, jak niebezpieczeństwo minie, a wraz z odzyskaniem zaufania do siebie i skróceniem dystansu obudzi się w ludziach radość z bycia aktywnym, krytycznym obywatelem, chętnie angażującym się w życie kulturalne.

A jak waszym zdaniem będzie wyglądał świat?

Czy nastąpią istotne zmiany? Czy nauczymy się czegośkolwiek? Czy wrócimy do „normalnego działania”, gdy tylko (o ile w ogóle!) znajdziemy szczepionkę? Jedno jest pewne: dobrze finansowana publiczna opieka zdrowotna będzie i powinna pozostać podstawą każdego rozwiniętego kraju; to samo powinno wydarzyć się w kontekście kultury. Przecież pierwszymi oznakami człowieczeństwa nie były prymitywne narzędzia, lecz pojawienie się „bezużytecznej” sztuki oraz odkrycie zrośniętych kości, świadczących o wykształceniu się empatii i altruizmu.

Czego życzyście światu?

W momencie oczekiwania na „normalne” dni powinniśmy wszyscy zastanowić się nad tym, które elementy dawnej normalności chcemy zachować, a które powinniśmy zostawić za sobą daleko w tyle, więc życzymy owocnych refleksji. Pamiętając, że wspólnie damy radę, podzieleni – na pewno nie.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

Everything has changed. As you can imagine, there are no live art events anymore, and won't be for the foreseeable future, due to social distancing measures. As everywhere else, culture is carrying its share of burden in order to stop the epidemic – and we're not complaining, since that's the easy part. The hard part is the amount of uncertainty about the future – when will the post-epidemic future arrive, and in what form?

Can the culture count on support?

Detailed national or city-level measures are at this moment unknown; however, the first signs are not promising. In order to address the economic shock, the government is suspending co-financing of all publishing and film projects. Which is kind of ironic, given that a lot of people are spending their social-distancing time reading books or watching films. Additionally, approximately 50% of self-employed freelancers will not be eligible for benefits under the new intervention law.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

We're closely following the developments regarding the spread of COVID-19 in foreign countries that are ahead of Slovenia in terms of the development curve. On that premise we're improvising possible alternative plans on how to continue projects and regular programmes, when the time comes and with unknown restrictions. As with the virus, there are too many external factors in order to know what will happen – however, we're preparing for best case scenarios. Recommendations to others are not really sensible; we believe every cultural organisation's position and relationship to audiences (and funders) is unique. The only true and tested methods are “pre-COVID19” anyway: solidarity, learning from others, inventing new approaches to production and marketing of arts.

At the moment we are trying to find later dates to postpone concerts, hoping that the crisis will be over soon and we'll carry on in autumn as usual. But the more politicians talk about the “new normality” after the peak of the coronavirus crisis, the more we need to think over our “business as usual” approach as well. For the time being, like many others in the cultural world, we are using the possibilities offered by digital media. We are trying to reach out and keep the contact with our audience there. We meet online and make it all even more direct and personal. We think it's good to use this time and explore what the world wide web has to offer. Much is available for free at the moment, and this creates a great opportunity to inform oneself, to learn, discover new music. However, classical music lives most fully as a live experience, often in a big venue with many participants, musicians and listeners. This real, physical and social experience is something we all enormously look forward to enjoying again.

How do you see the future of culture after the pandemic?

It has always been the artists' prerogative, task and burden to think and speak of the past, present and future at the same time, with a new set of eyes and ideas. We should listen to them more closely and support them even more – now and after.

Practically.... cultural life will go on, as it usually did, even in bigger and worse historical moments. Perhaps the danger will not go away so easily, perhaps it will. In either case, cultural institutions will have to adapt and fulfil their role as before – or better. Most of all we hope that people will lose the fear of physical contact with each other. We think that after the crisis we will appreciate live events more. Looking at the travel restrictions around the world, we'll maybe focus more on local artists, and, at least for a while, think less globally. At the same time, we are reluctant to think how many cultural “casualties” the coronavirus crisis will leave behind, especially among the non-profit-orientated artists and producers who often depend on state support. We would not like to imagine an uneven cultural scene in the future, where easily approachable and commercial contents dominate even more.

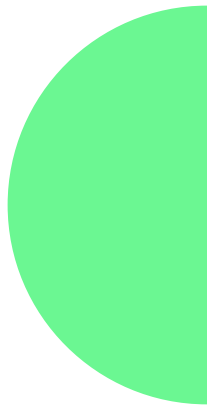
Our biggest hope is that we will manage to lose the fear soon after the danger is really gone. Once we regain the trust in physical social life, the whole new joy of being an active, critical citizen, eagerly engaged in cultural life will be back.

How do you see the future of the world?

Will there be crucial changes? Will we learn anything from it? Or will it be back to “business as usual” as soon as we (if we!) find a vaccine? One thing is sure – robust and well-funded public health systems will and should remain the backbone of any developed nation, anywhere. And the same should go for culture in all its forms. Because the first evidence of what it means to be “human” is not defined by the first tools, arms or trade, but by two key moments: the first evidence of “useless” art and the first healed bones, which indicate compassion and putting other human beings before your own needs and wants.

What do you wish for the world?

Right now, while we are all waiting for the “normal” days and ways to return, we wish that we would all think really really hard about what part(s) of the normal we would like to return to and what parts it is better to leave forever behind. Together, we can do it. Divided, we will fail.





Ana Čižauskienė

kierowniczka programowa w Kaunas 2022 – organizacji odpowiedzialnej za przygotowanie roku obchodów → **Europejskiej Stolicy Kultury Kowno 2022**. Od 2017 roku Kaunas 2022 organizuje regularne międzynarodowe wydarzenia artystyczne, a także działania rozwijające kompetencje kadr kultury, w tym Forum Europejskich Stolicy Kultury, które odbywa się co roku w maju i gromadzi aktywnych członków europejskiego sektora kreatywnego wokół dyskusji o wpływie kultury.

Head of Programme at Kaunas 2022 – the organisation responsible for the delivery of the → **European Capital of Culture Kaunas 2022** programme. Since 2017, Kaunas 2022 has been organising regular international artistic events, as well as capacity building programmes and events, including the European Capital of Culture Forum which takes place every May and brings together active members of the European culture sector to discuss the impact of culture.

Jak zmieniło się życie kulturalne w twoim kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

Doświadczamy wielu smutnych zmian – wydarzenia są odwoływane, ludzie zatrudnieni w sektorze kultury tracą pracę, a co za tym idzie dochody, organizatorzy zaczynają ogłaszać bankructwa. Z drugiej strony okoliczności silnie wpływają na rozwój e-kultury, e-learningu, e-commerce. Zauważam dużo kreatywności w sferze wirtualnej, a także nowe nawyki u odbiorców aktywnych online.

Pomimo wprowadzenia całej gamy środków ostrożności sytuacja wszystkich do siebie zbliżyła w sensie metaforycznym. Zespół pracujący w naszej organizacji z lokalnymi społecznościami zorganizował kilka wspaniałych wydarzeń offline: występy i ćwiczenia taneczne na dziedzińcach budynków mieszkalnych dla widzów oglądających je przez zamknięte okna; w ten sam sposób planowane są wieczory filmowe... Uważam, że takie działania są niezwykle istotne, by utrzymać poczucie wspólnoty w czasie izolacji.

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

Nieco generalizując, w trudnych czasach kultura i sztuka zyskują na znaczeniu. Odwoływanie wydarzeń nie oznacza, że sektor kultury przestanie istnieć. Jest on teraz niezbędny, aby ludzie mogli przeżyć czas pandemii spokojniej oraz zachować poczucie wspólnoty i optymizm. Dostosowujemy się do nowej rzeczywistości, mimo to musimy jednocześnie radzić sobie z konsekwencjami gospodarczymi. Aby utrzymać przy życiu kulturę, pomoc rządu oczywiście jest konieczna, ale równie istotne jest także nasze indywidualne wsparcie – zarówno organizacji kulturalnych, jak i prywatnych przedsiębiorstw.

Ministerstwo Kultury i [Litewska Rada Kultury](#) wprowadziły → [specjalne środki i programy wsparcia finansowego](#) dla artystów i organizacji kulturalnych ponoszących straty ekonomiczne, jednak na poziomie samorządów podejmowane są wręcz odwrotne działania, które już wpłynęły na setki pracowników sektora kultury w naszym mieście i wywołały bardzo krytyczne [reakcje](#).

Jak realizujesz projekty w tym niepewnym czasie? Jakie rozwiązania możesz polecić innym?

Redefiniujemy i reorganizujemy nasze plany działań tak, aby w jak najszerszy sposób skorzystały z nich inne organizacje kulturalne, społeczności lokalne i artyści. Przenosimy działania do sfery online: przeróżne narzędzia internetowe oferują naprawdę skuteczne sposoby współpracy, więc nie odwołaliśmy żadnych warsztatów ani szkoleń – prowadzimy je w ramach naszego regularnego trybu pracy.

Sytuacja kwarantanny uderza także w międzynarodowy wymiar naszej pracy: dla przykładu artyści będą mieli mniejsze możliwości prezentowania swojej twórczości na arenie międzynarodowej, muzycy odbędą zapewne mniej międzynarodowych tras koncertowych, które w tej chwili są niezwykle trudne do zaplanowania. Z racji tego w naszych projektach kulturalnych kładziemy większy nacisk na lokalność: prowadzimy więcej działań angażujących społeczność lokalną w sposób partycypacyjny, a także poszukujemy lokalnych kontekstów w sztuce i kulturze. Niemniej jednak to, co można zorganizować online – np. Forum Europejskiej Stolicy Kultury – staramy się w taki właśnie sposób realizować.

Jak widzisz przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia?

Obecny stan zmusił pracowników sektora kultury do refleksji nad swoją pracą: nad jej misją, nad działaniami, które dotychczas były podejmowane czy nad sposobem samoorganizacji. Uważam, że kultura i sztuka będą zdecydowanie bardziej entuzjastycznie nastawione do przeprowadzki do internetu – mam tu na myśli eksperymenty z wirtualnymi formami, nowe platformy i bogatszą ofertę kreatywnego spędzania czasu online. A to z kolei może mieć wpływ na wzrost zaangażowania młodych odbiorców kultury.

A jak twoim zdaniem będzie wyglądał świat?

Wszystko zależy od tego, jak długo będzie trwać ta sytuacja, która z jednej strony w pewien sposób spowalnia nasze życie, a z drugiej – przypomina o pięknie małych i prostych rzeczy. Przynajmniej przez jakiś czas będziemy koncentrować się na życiu rodzinnym i domowym, nauce bycia ze sobą, spędzaniu więcej czasu razem, eksplorowaniu lokalnego otoczenia, robieniu rzeczy własnoręcznie. W ujęciu bardziej globalnym, moim zdaniem, zwiększy się dystans społeczny, ale jednocześnie wzmocni poczucie wspólnoty.

Czego życzysz światu?

Byśmy przez to przeszli i wrócili do normalności. Działajmy razem, wspierajmy sektor publiczny i prywatne biznesy. Twórzmy i szukajmy nowych możliwości – świat potrzebuje teraz dobrych pomysłów. To one pomogą nam przetrwać!

Litewska Rada Kultury to organ realizujący politykę kulturalną, powstały w 2013 roku po reformie systemu finansowania projektów kulturalnych i artystycznych. Składa się z 10 członków wybieranych na 4-letnią kadencję na wniosek litewskiego Ministerstwa Kultury.

Rząd Litwy potwierdził niedawno **dotatkowe środki na programy wspierające sektor kultury**. Kwota 25 milionów euro zostanie rozdyskretywowana wśród instytucji publicznych, organizacji pozarządowych i osób fizycznych przez Litewską Radę Kultury oraz Litewskie Centrum Filmowe za pośrednictwem programów wsparcia, grantów i otwartych naborów. Kolejne 43,3 miliona euro przeznaczonych zostanie na odnowienie infrastruktury kulturalnej.

Na początku społecznej izolacji lokalne władze Kowna zdecydowały o zwolnieniu pracowników miejskich instytucji kultury. Po pewnym czasie decyzja ta została zrewidowana i obecnie wszystkie instytucje znów funkcjonują.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

At the time there are a lot of sad changes. That includes culture – events are being cancelled, people in the sector are losing jobs and income, organisers are starting to announce bankruptcy. On the positive side, the circumstances have acted as a kick-off for e-thinking – e-culture, e-learning, e-commerce. There is a lot of creativity around virtual culture and arts, as well as new online activity habits in the audience.

Despite the safety measures, the situation has also brought everyone closer to each other in a metaphorical way. In our organisation, people working with local communities have delivered some brilliant events offline, such as dance performances or dance exercises in apartment building courtyards for viewers locked behind their windows. Movie evenings are being planned in the same way. In my view, such activities are important in keeping us together, despite isolation.

Can the culture count on support?

Generally speaking – when times are hard, culture and arts gain more importance. Cancelling events does not mean that the culture and arts sector will come to a standstill. Culture is now necessary for people to go through this time in a calmer way, keeping the sense of togetherness and optimism. The culture sector is adjusting to the new reality. Despite that, it still has to deal with the economic consequences. And be it the private or public sector, the government's support is of course necessary here to keep the sector alive, as is our individual support for cultural organisations and businesses.

The Ministry of Culture and the **Lithuanian Council for Culture** have introduced → **special measures and financial support programmes** for artists and cultural organisations suffering economic losses. However, there are also completely opposite measures being taken on the local government level, which have already affected hundreds of employees in the culture sector of our city and caused very critical **reactions**.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

We are redirecting our action plans, trying to think of different ways how our activities can be more beneficial to other cultural organisations, local communities and artists. We are transferring our activities online: different internet tools offer really effective ways of working together, so we haven't stopped any of the workshops or trainings that we do as part of our regular work regime.

The quarantine situation has also certainly hit the international dimension of our work – there will be fewer international opportunities for artists, international cooperation and touring are extremely difficult to plan at this point. As a result, there will be more focus on local needs in the arts and culture projects, more practices of involving local communities in participatory ways, more locally inspired topics in art and culture. However, whenever possible, we are trying to organise events online, e.g. the European Capital of Culture Forum.

How do you see the future of culture after the pandemic?

Generally, the current state has forced us, the culture sector, to reflect on our work – our mission, the actions we take and how we organise ourselves. I definitely think that culture and arts will be enthusiastic about going online – more experiments with virtual forms, more online presence, new offers and platforms for spending time creatively. This might have an effect on the involvement of the young audience in more diverse forms of culture and arts.

How do you see the future of the world?

Everything now depends on how long it continues. It slows us down by reminding us about the beauty in small and simple things. At least for some time there is going to be more focus on family and home life, on learning to be with each other, spending meaningful time together, exploring local surroundings, doing things with your own hands. In a more global sense, there will obviously be more social distancing and at the same time – a strengthened sense of community, which we achieve in such moments of global crisis.

What do you wish for the world?

We will make it and get back to normal. Act together, do acts of support for the public sector and private business. Keep creating and looking for new opportunities – the world is in need of good ideas to get us through!

In 2013, after the reform of culture and arts projects funding system, the **Lithuanian Council for Culture** was founded – an institution for implementation of culture policy. The Lithuanian Council for Culture is comprised of 10 members appointed for a four-year term by members of cultural community on the proposal of the Minister for Culture.

Lithuanian Government, taking into account the proposals of the Ministry of Culture, provided **extra funds** of EUR 16.7 million within the Economic Stimulus and Coronavirus (COVID-19) Mitigation Action Plan. In April, 8.3 million were already allocated for this purpose, thus the total amount of support for reducing the negative effects on artists and cultural organizations is EUR 25 million. The Government has earmarked another EUR 43.3 million for the development and renewal of cultural infrastructure.

At the beginning of social isolation, the Kaunas local authorities decided to dismiss employees of municipal cultural institutions. After some time, this decision was revised and now all institutions are functioning again.



Philipp Dietachmair

od ponad piętnastu lat zajmuje się europejskimi stosunkami kulturalnymi. Jest dyrektorem programowym → **Europejskiej Fundacji Kultury w Amsterdamie** – niezależnej fundacji działającej na rzecz zjednoczonej Europy poprzez współpracę kulturalną. Organizacja rozwija i wspiera inicjatywy kulturalne, które od 1954 roku inspirują ludzi do jednoczenia się, doświadczania i wyobrażania sobie Europy na nowo. Współtworzył m.in. programy współpracy międzynarodowej „Tandem” skierowane do pracowników sektora kultury i aktywistów z Europy Środkowo-Wschodniej oraz krajów sąsiedzkich Unii Europejskiej.

has been working in the field of European cultural relations for more than fifteen years. He is Head of Programmes at the → **European Cultural Foundation in Amsterdam** – an independent foundation that works for a united Europe through cultural collaboration. The ECF develops and supports cultural initiatives that have been inspiring people and communities to share, experience and imagine Europe since 1954. Among others, he has co-created the Tandem cross-border collaboration programmes for cultural workers and community activists from Central Eastern Europe and the neighbouring EU countries.

Jak zmieniło się życie kulturalne w twoim kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

W porównaniu do innych europejskich miast, Amsterdam (jak i całe Niderlandy) względnie późno wprowadził środki ostrożności i ograniczenia dla obywateli. Zmiany w życiu kulturalnym dotknęły wielu imprez – wiosną kalendarz wydarzeń w Amsterdamie jest wypełniony mniejszymi lub większymi festiwalami: m.in. imprezami związanymi z obchodami Dnia Króla (27 kwietnia), rocznicą wyzwolenia kraju (w tym roku okrągła, 75. rocznica, obchodzona 5 maja). Zostały one odwołane, a instytucje kultury są teraz zamknięte, przynajmniej do 1 czerwca. Wiele organizacji i instytucji kulturalnych proponuje rozszerzone oferty online: → [wirtualne wycieczki po muzeach](#), usieciowioną muzykę i teatr czy → [kulturalne zajęcia dla dzieci](#). Co więcej, w ostatnich latach Amsterdam borykał się z problemem nadmiernej turystyki, a obecnie trudno spotkać turystów w mieście.

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

Pojawiło się wiele krajowych i lokalnych programów wsparcia dla sektora kultury. To najczęściej publiczne środki, które mają pokryć straty z wpływów ze sprzedaży biletów, umożliwić odroczenie płatności czynszów i przede wszystkim wypłacanie zasiłków dla freelancerów. Zamknięcie obiektów i zakaz organizowania wydarzeń kulturalnych do 1 czerwca błyskawicznie, nieoczekiwanie i poważnie dotknął osoby na samozatrudnieniu.

Wszystkie sześć publicznych fundacji, które rozdzielają dotacje rządowe na kulturę w naszym kraju, wprowadziło elastyczne środki pomocy swoim beneficjentom. Ponadto większość prywatnych fundacji [finansowanych z loterii](#), odgrywających ważną rolę w dotowaniu życia kulturalnego, obecnie wypracowuje nowe formy udzielania wsparcia.

Jak realizujesz projekty w tym niepewnym czasie? Jakiego rozwiązania możesz polecić innym?

Europejska Fundacja Kultury zmieniła cały swój program na rok 2020. Dla pracy fundacji działającej ponad granicami – które są obecnie zamknięte – kryzys ten ma poważne konsekwencje. Stawia przed nami fundamentalne pytania o wartość naszych historycznych osiągnięć i o to, na czym powinniśmy skoncentrować nasze wysiłki jako jedyna fundacja kulturalna z ogólnoeuropejską misją.

Jesteśmy w stanie przez jakiś czas realizować program online z naszymi partnerami i szeroko go prezentować, ale mam nadzieję, że pewnego dnia Europejczycy znów będą mogli podróżować i doświadczać kultury, i być może docenią to bardziej niż kiedykolwiek wcześniej. Ale czy przetrwa nasze poczucie przynależności do Europy – świadomość bycia Europejczykiem (jak określali to założyciele EFK), kultura wzajemnego wspierania się i współpracy opartej na solidarności, a nie na narodowych interesach? Właśnie dlatego większość naszych środków na 2020 rok zgromadziliśmy w nowym funduszu → [Culture of Solidarity](#), który ma na celu wspieranie inicjatyw w obszarze kultury przyczyniających się do zachowania i odbudowy solidarności wśród obywateli Europy, zarówno teraz, jak i po kryzysie wywołanym przez koronawirusa.

Jak widzisz przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia?

Mam szczerą nadzieję, że szkody dla życia kulturalnego w Europie lub w dowolnym miejscu na świecie nie będą tak poważne, jak mogłyby być – szczególnie dla pracowników i organizacji kulturalnych w tych krajach i regionach, w których nie istnieją nadzwyczajne środki wsparcia. Jest zdecydowanie za wcześnie, aby powiedzieć, jak może wyglądać przyszłość kultury. Jesteśmy dopiero na początku i nikt nie wie, jak długo stan pandemii będzie wpływał na życie kulturalne.

Mam nadzieję, że wzmożone zainteresowanie kulturą i sztuką, które część państw obecnie wyraża za pomocą znacznych wydatków publicznych, będzie kontynuowane także po zakończeniu kryzysu zdrowotnego, a po odbudowie gospodarek przeniesie się do centrum zainteresowania.

Mam również nadzieję, że ludzie na całym świecie będą chcieli osobiście uczestniczyć w koncertach, sztukach teatralnych czy wystawach; spotykać się razem i bezpośrednio doświadczać sztuki. Nie miałbym też nic przeciwko podtrzymaniu nowego zwyczaju spotkań i współpracy w internecie. Kwarantanna pokazała, że tak naprawdę nie musimy wszędzie latać samolotami.

A jak twoim zdaniem będzie wyglądał świat?

Jest zbyt wcześnie, aby powiedzieć, jak dotychczasowe zmiany wpłyną na naszą pracę i życie zarówno w Europie, jak i na całym świecie. Jako ludzie kultury powinniśmy wystrzegać się zbyt szybkich działań i wyciągania pochopnych wniosków. W obliczu tylu indywidualnych tragedii i dramatów, które rozgrywają się na świecie, naszą rolą jest spowolnienie, wsłuchanie się, krytyczna obserwacja, zrozumienie i okazanie współczucia poprzez opowiadanie, co tak naprawdę się dzieje i jakie to ma znaczenie dla ludzkości.

Każdego roku **loterie holenderskie** takie jak BankGiro Loterij i Nederlandse Loterij przekazują część swoich dochodów organizacjom społecznym i charytatywnym, w tym wielu organizacjom kulturalnym. Z tych środków korzysta także EFK.

Czego życzysz światu?

Znalezienia szybkiego lekarstwa na wszystkie problemy i wyzwania, których doświadczamy na tak wielu poziomach. Lekarstwa, które pomoże nam wyciągnąć długoterminowe wnioski dotyczące wspólnego uczenia się, jak sobie radzić w obliczu kolejnych globalnych wyzwań – w dużo bardziej solidarny sposób niż dotychczas.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

Compared to other cities in Europe, Amsterdam – and the whole Netherlands – was rather late in introducing more serious distancing measures for everybody. In spring, Amsterdam's cultural calendar is traditionally full with smaller or larger festivals, including many public events around King's Day on 27 April, the 75th anniversary of Liberation Day on 5 May, etc. All these events have been cancelled and all cultural venues, museums and institutions are now closed until at least 1 June. Many cultural organisations and institutions have launched extended online offers, such as →[virtual museum tours](#), online music and theatre stages, →[cultural online programmes for kids](#), etc. While Amsterdam was struggling with the rapidly growing issue of overtourism during the past years, there are no tourists now anymore.

Can the culture count on support?

There are a number of special support measures for the cultural sector, both from national government funds as well as at the local city level. These mostly public emergency measures cover a range of areas and issues, such as loss of earnings from tickets sold for events, deferring payments for rents, but most notably income support for freelancers, who were among the first to be unexpectedly and severely hit by closing venues and prohibiting cultural events until 1 June.

All six sector-specific public foundations that spend government subsidies for culture in the Netherlands have introduced flexible response measures for their grantees. Also, most [private lottery-funded foundations](#), which play an important role in subsidising cultural life in the Netherlands, are currently looking into support measures for their grantees and partner organisations.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

At the European Cultural Foundation we have realigned our entire work programme for 2020. As a foundation that works across European borders – which are closed now, this crisis has severe practical implications for our work. It presents us with very fundamental questions about the actual value of our historical achievements, our role and how we need to focus our future efforts as the only cultural foundation with an all-European mission.

We can hang out with our widespread programme and partner communities online for a while, and one day Europeans will be able to travel and experience each other's realities and culture live again – maybe in a more appreciative and considerate manner than ever before. But what will be left of our common sense of European belonging, our European "sentiment" (as ECF's founding fathers called it) and our culture of supporting each other and collaborating in mutual solidarity instead of following national interests first? This is why we have pooled most of our funding for 2020 into a new →[Culture of Solidarity Fund](#). The CoS Fund shall support cultural initiatives from all over Europe. It is for anybody who has a creative idea for safeguarding and rebuilding a spirit of keeping us together as citizens and communities during and after this fundamental coronavirus-inflicted crisis of the essentially cultural idea of a united Europe.

How do you see the future of culture after the pandemic?

I sincerely hope that the damage to cultural life in Europe, or anywhere in the world, will not be as bad as it possibly could be, especially for cultural workers and organisations in countries and regions without emergency and support measures in place. It is too early to tell what the future may look like for culture. We are only at the beginning of all these developments, and nobody knows how much longer this situation will challenge cultural life so fundamentally.

I do hope that the renewed attention to the essential role of arts and culture in societies, which some states have now expressed through quite considerable public expenditure, will continue also after this immediate health crisis is over, and it will be a central issue in the rebuilding of economies. I also sincerely hope that people will go and see live concerts, theatre, exhibitions again, and that they will be able to meet, interact and experience arts and culture face to face, all over Europe and in the whole world again. I also would not mind keeping some of the newly established practices of meeting and collaborating just online, because the coronavirus lockdown has shown that there is really not much practical use or need for flying around all the time.

Every year, **Dutch lotteries** such as BankGiro Loterij and Nederlandse Loterij provide a part of their profit to social and charitable organisations, including many cultural institutions. ECF also uses these funds.

How do you see the future of the world?

It's way too early to tell what the result of all these developments will be, in our immediate working and living environments, in Europe and even more in the whole world. As artists, cultural workers and institutions, we should also be concerned about rushing to premature actions and hasty conclusions. In the face of so many individual tragedies and dramas still unfolding here and elsewhere in the world, it is also our role to slow down, listen, critically observe, understand and tell compassionate stories of what is actually happening and matters to humans all over the world.

What do you wish for the world?

Literally, a quick cure for all the issues and challenges the whole world is experiencing on so many different levels. Ideally followed by more lasting insights into how we must and can learn from each other's best practices for tackling the next global questions in a much more united way than we did so far.





Eva-Maria Gräfer

członkini zespołu → **Chemnitz 2025**.
Jest odpowiedzialna za współpracę
międzynarodową i czerpie przyjem-
ność z umacniania pozycji
miasta na arenie europejskiej.
Chemnitz to miasto, które znalazło
się w finale konkursu o tytuł
Europejskiej Stolicy Kultury 2025.

member of the → **Chemnitz 2025** bid
team. She is responsible for interna-
tional relations and enjoys streng-
thening the city's European network.
Chemnitz is a shortlisted candidate
city bidding for the title European
Capital of Culture 2025.

Jak zmieniło się życie kulturalne w twoim kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

Wszystko zmieniło się diametralnie. Po krótkim okresie adaptacji, wiele inicjatyw kulturalnych i artystów wymyśliło jednak kreatywne i innowacyjne sposoby na radzenie sobie z efektami pandemii. U uruchomiliśmy kino samochodowe, a klub Atomino za pośrednictwem → [Atomino TV](#) transmituje koncerty, sety DJ-skie i rozmowy kulturalne. A z Europą połączyliśmy się za pośrednictwem nowej platformy cyfrowej → [Europe at Home](#), aby pokazać, że wszyscy jedziemy na tym samym wózku.

Pomysłodawcą programu „Europe at Home” jest portugalskie miasto Faro, które kandyduje do uzyskania tytułu Europejskiej Stolicy Kultury w 2027 roku. Ta inicjatywa artystyczna jest ruchem i platformą internetową zbierającą prace fotografów i pisarzy z różnych części Europy (m.in. Chemnitz, Kaunas, Maribor, Novi Sad). Głównym celem jest integracja środowiska twórczego, które przedstawi artystyczne spojrzenie na swoje miasto w dobie pandemii i lockdownu.

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

W Niemczech opracowano różne systemy wsparcia na poziomie związkowym, regionalnym i lokalnym. W marcu rząd federalny uchwalił program dla małych firm i osób prowadzących własną działalność. Obejmował on pokrycie bieżących kosztów operacyjnych np. czynszu za pracownię i bardziej niż w innych krajach włącza branże kreatywne i działalność artystyczną.

Jak realizujesz projekty w tym niepewnym czasie? Jakie rozwiązania możesz polecić innym?

Wspaniale jest spotykać się z przyjaciółmi z Europy we własnym mieszkaniu podczas wideokonferencji w tzw. *home office*. Czekam jednak z niecierpliwością na spotkania twarzą w twarz. Aspirujemy do tego, aby Chemnitz w 2025 roku było Europejską Stolicą Kultury, dlatego też pracujemy bardzo ciężko – sytuacja w czasach pandemii koronawirusa zmusza nas do ponownego przemyślenia tej aplikacji na wielu płaszczyznach. 26 maja uruchomimy np. zewnętrzną galerię sztuki → „[Chemnitz2025](#)”. Ponad 50 artystów będzie mogło zaprezentować swoje prace w miejscach, które zazwyczaj dedykowane są kreacjom reklamowym. Tym sposobem – w czasach, gdy muzea, galerie pozostają zamknięte – chcemy wprowadzić więcej sztuki do przestrzeni publicznej.

Jak widzisz przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia?

Niektóre innowacyjne rozwiązania cyfrowe promujące kulturę, które zostały niedawno opracowane, będą wykorzystywane również po pandemii. Moim zdaniem piękno kultury polega na interakcji społecznej, na spotkaniach z innymi ludźmi i na wspólnym doświadczaniu, dlatego wierzę, że znów będziemy mogli wspólnie korzystać z nowej oferty programowej. Konieczne będzie znalezienie nowych sposobów realizacji wydarzeń kulturalnych i artystycznych przy zastosowaniu reżimu sanitarnego.

A jak twoim zdaniem będzie wyglądał świat?

Pomimo globalizacji w wielu miejscach i dla wielu ludzi granice między państwami wciąż istnieją. Mam jednak nadzieję, że zniknie postępujące odradzanie się idei państwa narodowego i towarzyszące mu „zamknięcie” granic. To będzie wymagało od nas wszystkich wiele wysiłku.

Czego życzysz światu?

Zaufania – chciałabym, abyśmy nie utracili zdolności dostrzegania piękna w nieznanym. Po drugie, nie tracimy zdolności do utrzymywania głębokich więzi między sobą. Życzę całemu światu, aby wierzył w ludzką zdolność do opanowania nadchodzących zmian i towarzyszącej im niepewności.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

Everything! But: After a short phase of adaption, many cultural initiatives and artists have come up with creative and innovative ideas on how to use culture to tackle the effects of the coronavirus, such as loneliness. Today, we have a drive-in cinema, the club Atomino is streaming concerts, DJ sets and culture talks via → [Atomino TV](#). And we are connected with Europe via the new digital platform → [Europe at Home](#), which shows that we are all in the same boat.

Can the culture count on support?

Different support schemes have been developed at the national, regional and local level in Germany. Amongst others, in March the Federal Government passed an extensive support programme for self-employed people and small businesses, which covers ongoing operating costs, e.g. rent for ateliers. It is more open to artists and the creative industries compared to other countries. The support at regional and local level varies strongly.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

It is great to welcome colleagues from Europe in my apartment via video conference in the time of home office. Still, I am very much looking forward to personal international networking meetings. The work on our application to become European Capital of Culture 2025 is progressing as the deadline is steadily approaching – of course, the coronavirus situation is also making us rethink our application in certain aspects. On 26 May we will launch the outdoor gallery → [Chemnitz2025](#). More than 50 artists will be able to show their works on advertising spaces – thus bringing more art into the public space at a time when museums, galleries and so on are closed.

How do you see the future of culture after the pandemic?

Some of the recently developed innovative digital formats to promote culture will also exist in the post-coronavirus era. As the beauty of culture lies, in my opinion, in social interactions – in getting together with other people, in joining to become an audience – I keep on believing that we will soon be able to experience cultural offers together again. Anyway, it will also be necessary to find new ways to carry out cultural and artistic events in real life.

How do you see the future of the world?

Even though borders in many places and for many people have never stopped to exist, I believe that the revival of the nation state and the accompanying re-emergence of borders will need a lot of effort – by all of us – to vanish again.

What do you wish for the world?

Trust in one another – I wish for people not to lose the ability to see the beauty in the unknown and to become deeply connected to one another. And, of course, to always believe in our ability to master the uncertainty of change.

The originator of the “**Europe at Home**” programme is the Portuguese city of Faro, which competes for the title of European Capital of Culture in 2027. The artistic initiative is a movement and online platform collecting the work of photographers and writers from various parts of Europe (including Chemnitz, Kaunas, Maribor, Novi Sad). The main goal is to integrate the creative environment that will present an artistic view of your city during the pandemic times and lockdown.



Petra Housková

artystka wizualna, galerzystka i kuratorka mieszkająca w Koszycach. W 2015 roku założyła galerię sztuki współczesnej Šopa – jedną z ważniejszych przestrzeni sztuki na Słowacji. Od 2015 roku jest kuratorką międzynarodowego programu rezydencji → **K.A.I.R. Košice AiR**, istniejącego od 2011, kluczowego projektu ESK Koszyce 2013. Po roku ESK organizacja pozarządowa Koszyce 2013 odpowiedzialna za organizację obchodów tego tytułu przekształciła się w Creative Industry Košice, gdzie program K.A.I.R. mógł się rozwijać, a w 2016 roku stał się niezależnym stowarzyszeniem.

a visual artist, gallerist and curator based in Košice. In 2015 she founded Šopa, a contemporary art gallery which is one of the most important project venues in Slovakia. Since 2015 she has been a curator of the international residency program → **K.A.I.R. Košice AiR**, which was implemented by the NGO Kosice 2013 in 2011 as one of the key projects within the frame of European Capital of Culture Košice 2013. After the ECoC year, the NGO transformed into Creative Industry Košice, where K.A.I.R. had stable ground to develop, and in 2016 it became an independent association.

Jak zmieniło się życie kulturalne w twoim kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

Całe życie kulturalne znajduje się na kwarantannie. Zamknęły się galerie, muzea, kina, teatry, centra kultury... Wszystkie przyszłe wydarzenia – również te odbywające się w ramach programów rezydencyjnych – zostały przełożone lub odwołane, co wywołało ogromny stres i niepokój u osób zaangażowanych w działalność kulturalną związany z przetrwaniem organizacji czy inicjatyw.

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

Słowacja jest świeżo po wyborach parlamentarnych. To, na jakie wsparcie możemy liczyć ze strony Ministerstwa Kultury Słowacji, jest wielką niewiadomą. Istnieje inicjatywa → „[Stojíme pri kultúre](#)”, która poprzez kwestionariusz zbiera dane od organizacji, instytucji i osób zatrudnionych w sektorze kultury. Raport zostanie przedstawiony ministerstwu, które powinno dołożyć wszelkich starań, aby znaleźć odpowiednie rozwiązania, aczkolwiek nikt jeszcze nie wie, jak będą one wyglądały. Z drugiej strony wiele projektów na Słowacji jest wspieranych przez [Słowacką Radę Sztuki](#), która już ogłosiła nowe wytyczne dla beneficjentów dotacji. Powinny one złągodzić wpływ obecnej sytuacji.

Jak realizujesz projekty w tym niepewnym czasie? Jakie rozwiązania możesz polecić innym?

Obecnie w ramach naszego programu rezydencji gościmy dwoje artystów z zagranicy, którzy przybyli na Słowację tuż przed zamknięciem granic. To był dość stresujący moment, ale znaleźliśmy rozwiązanie, jak kontynuować te projekty w tygodniach izolacji i ustaliliśmy, jakich rezultatów możemy się spodziewać po zakończeniu projektu. Organizujemy spotkania za pomocą Skype'a, konsultujemy indywidualne projekty rezydentów i staramy się ich wspierać, zachęcać do działań oraz zapewniać wszystko, czego potrzebują. Wydaje się, że funkcjonuje to naprawdę dobrze, a efekty zostaną zaprezentowane online.

Oprócz wspomnianych projektów *in progress* byliśmy zmuszeni anulować wszystkie międzynarodowe naborów na rezydencje od maja do sierpnia (choć nie wiadomo, jak sytuacja będzie wyglądać jesienią). W tym niepewnym czasie postanowiliśmy skoncentrować się na artystach z naszego kraju, ale jednocześnie jesteśmy w trakcie dopracowywania projektów, które pozwolą nam zachować międzynarodowy charakter. Wiele wydarzeń (dyskusji, wykładów, prezentacji) zostanie zorganizowanych online w formie transmisji na żywo. Mijmy nadzieję, że pozwoli to dotrzeć do szerszego grona publiczności.

Jak widzisz przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia?

To zależy od tego, kiedy dokładnie niebezpieczeństwo minie. Im dłużej pozostajemy w obecnym położeniu, tym bardziej niszczycielskich konsekwencji możemy się spodziewać. Z drugiej strony, starając się pozostać pozytywną, jestem prawie pewna, że wiele inicjatyw kulturalnych i artystów dostosuje się do nowych okoliczności, czego rezultatem będą wyjątkowe i innowacyjne projekty.

A jak twoim zdaniem będzie wyglądał świat?

Mam kilka obaw związanych z brakiem stabilności gospodarczej, kwestiami politycznymi, społecznymi i środowiskowymi. Liczę na dobrą zmianę społeczeństwa, w końcu pesymistyczne nastawienie tylko pogarsza zły stan rzeczy. Chciałabym doświadczyć solidarności i odpowiedzialnych decyzji, które przyczynią się także do walki ze skutkami globalnego ocieplenia.

Czego życzysz światu?

Uleczenia, w każdym tego słowa znaczeniu.

Słowacka Rada Sztuki jest samorządową instytucją publiczną, która zastąpiła znaczną część wcześniejszego systemu dotacji Ministerstwa Kultury Republiki Słowackiej i która nie jest zależna od centralnych organów administracji państwowej. Głównym celem instytucji jest wspieranie „żywej” sztuki i kultury, ze szczególnym uwzględnieniem różnorodności. Rada udziela dotacji, głównie na tworzenie, produkcję, dystrybucję i prezentację dzieł sztuki; wsparcie współpracy międzynarodowej; programy edukacyjne w dziedzinie sztuki, kultury i przemysłu kreatywnego; granty dla osób, które przyczyniają się do rozwoju sztuki i kultury w sposób kreatywny lub badawczy.

Tylko instytucje państwowe (jak na przykład Słowacka Galeria Narodowa) zajmujące się dziedzictwem kulturowym i jego odbudową czy też kultura ludowa są wspierane przez Ministerstwo Kultury.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

The whole cultural life has been “in quarantine” since the virus spread. We had to close all the galleries, museums, cinemas, theatres, residency programmes, cultural centres. All upcoming events had to be cancelled or postponed, which, of course, caused tremendous stress and worries about how organisations, initiatives and all those people involved in cultural life will survive.

Can the culture count on support?

We are after the parliamentary election and with a new government. There is a big question mark about what kind of support we can expect from the Ministry of Culture in Slovakia. There is one initiative called → Stojíme pri kultúre which is intended to collect as much data as possible from organisations, institutions and individuals from the cultural field through a questionnaire. After the evaluation of these data, the results will be presented to the Ministry of Culture, which should make efforts to find appropriate solutions. What will it look like? Nobody knows yet. On the other hand, many projects in Slovakia are supported by the Slovak Arts Council, which has already announced new guidelines for grant recipients. These should mitigate the impact of the current situation.

Slovak Arts Council is a self-governing public institution guaranteeing support of art activities, culture and creative industry. The Council replaced a substantial part of the former grant system of the Ministry of Culture of the Slovak Republic and is independent of central bodies of state administration. Its main mission is the support of “live” arts and culture with a special focus on diversity. The Council provides grants especially for creation, production, distribution and presentation of works of art; support of international cooperation; educational programmes in the fields of art, culture and creative industry; grants for individuals who contribute to development of arts and culture in creative way or by research.

Only state institutions (for example Slovak National Gallery), and organisations responsible for cultural heritage, its restoration and folk culture are supported by Ministry of Culture.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

Currently, in our residency programme we are hosting two artists from abroad who arrived just before the lockdown. This was quite a stressful moment, but we have found a solution how to continue these projects in the weeks of isolation and what we can expect as a result of the residencies. We organise Skype meetings to consult their individual projects and we try our best to support, encourage and provide them with everything they need. It is working really well and the results will be presented online with an accompanying programme.

Besides these ongoing projects, we had to cancel all international open calls for residencies which would run from May till August (there is also a big question mark about how the situation will look in autumn). During this uncertain time we have decided to focus on supporting artists from our country, but at the same time we are in the process of developing ideas on how to keep the international character of the projects. Many events (discussions, lectures, presentations) will be organised online as livestreams, which will allow us at least to reach a wider audience.

How do you see the future of culture after the pandemic?

It depends when exactly the danger is gone. The longer we remain in this situation, the more devastating consequences we can expect. But on the other hand, trying to stay positive, I am pretty sure that many cultural initiatives and artists will adapt to the new circumstances, which will bring unique and innovative projects.

How do you see the future of the world?

I have several concerns regarding the economic instability as well as political, social and environmental issues. I hope for a radical social change for the better instead of harbouring a pessimistic view that the crisis will make bad things worse. I hope for solidarity and responsible decisions that will also contribute to the fight to mitigate global warming.

What do you wish for the world?

To be cured, at different levels of meaning.



Caroline Kadziola

absolwentka stosunków międzynarodowych na Uniwersytecie w Mons.

Od 2016 roku pracuje w fundacji powołanej po zakończeniu obchodów Europejskiej Stolicy Kultury Mons 2015, czyli → **Foundation Mons2025**.

Z początku pełniła w niej funkcję dyrektora ds. komunikacji i rozwoju, obecnie jest dyrektorem zarządzającym. Fundacja jest organizacją, która realizuje założenia Europejskiej Stolicy Kultury i promuje jej najważniejsze wartości: kształtowanie więzi społecznych poprzez artystyczne działania i promocję lokalnych działań. Caroline podróżuje po Europie, aby doradzać i dzielić się doświadczeniami z miastami kandydującymi do tytułu ESK.

holds a master's degree in International Relations from the University of Mons. Since 2016 she has been working at → **Foundation Mons2025**, a new legacy foundation of Mons2015, first as its Communication and Development Director and now as its Managing Director. The Foundation Mons2025 pursues the dynamic of the European Capital of Culture and conveys its values: local anchorage and creation of social links through artistic projects. Caroline occasionally travels across Europe to consult and share experience with candidate as well as ECoC cities.

Jak zmieniło się życie kulturalne w twoim kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

Do końca czerwca nie może się odbyć żadne wydarzenie publiczne. Oczekujemy jednak, że w najbliższym czasie premier przedstawi szczegółowe informacje na temat okresu kwarantanny i wymaganych środków ostrożności w kontekście organizacji dużych wydarzeń publicznych w okresie letnim. Życie kulturalne odbywa się głównie w sieci. Wielu działaczy kultury i artystów proponuje kulturalne doświadczenia online, ale nie zastępuje to w 100% tych „na żywo”.

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

Władze ogłosiły, że podmioty mogą zachować przydzielone im środki na działalność kulturalną mimo tego, że projekty nie zostaną zrealizowane lub zostaną przesunięte w czasie. Otrzymaliśmy zalecenie, aby dotrzymać ustaleń umów zawartych z artystami, nawet jeśli projekty nie mogą się odbyć. W ten sposób artyści nie tracą całkowicie źródeł dochodu.

Jak realizujesz projekty w tym niepewnym czasie? Jakiego rozwiązania możesz polecić innym?

Nie odwołaliśmy jeszcze naszych projektów, ponieważ planowane są dopiero na lato. Wątpię jednak, aby udało się je zorganizować. Najbardziej problematyczne okazały się te, które polegają na współtworzeniu inicjatyw lokalnych, np. zakładających współpracę pomiędzy mieszkańcami i lokalnymi stowarzyszeniami. Pracujemy obecnie nad nową formułą, ponieważ nie do końca przekonuje nas efektywność spotkań wirtualnych w przypadku dużych grup i dla tego typu projektów.

Jak widzisz przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia?

Trudno powiedzieć, ponieważ na tym etapie nie wiemy, w jaki sposób i kiedy ludzie powrócą do „normalnego” pokryzysowego życia. Zastanawiam się, czy nie mogą się oni doczekać ponownych spotkań podczas dużych wydarzeń, czy wręcz przeciwnie: pozostaną w mniejszych intymnych grupach i będą uczestniczyć w kameralnych przedsięwzięciach ze szczególnym uwzględnieniem uniknięcia ryzyka. Niewątpliwie będziemy musieli przemyśleć styl naszego życia i to, w jaki sposób łączy nas kultura, nie tylko w Belgii, Europie, ale i na całym świecie. Konsekwencje dla kultury będą trudne do udźwignięcia, ale czy Komisja Europejska ogłosiła plan ratunkowy dla europejskiego sektora kultury?

A jak twoim zdaniem będzie wyglądał świat?

Mam nadzieję, że ci, którzy rządzą światem, potraktują ten kryzys jako okazję do ponownego przemyślenia globalnego modelu uwzględniającego zachowanie równowagi między ekonomią i gospodarką a szacunkiem dla przyrody i żywych istot.

Czego życzysz światu?

Sprawiedliwości i solidarności. Po cichu liczę na to, że kryzys sprawi, że Europa zacznie mówić jednym, zgodnym głosem w ważnych sprawach, m.in. tych związanych ze środowiskiem naturalnym. Nadszedł czas, aby Europa zbudowała dla siebie pełną nadziei przyszłość – żeby rozpocząć ten proces, należy odsunąć od władzy ekstremistycznych przywódców.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

All public events have been banned until the end of June. However, we are shortly expecting Prime Minister's announcement on the duration of the lockdown and measures regarding large public events during summer. Cultural life is mainly taking place at digital level. Lots of cultural operators and artists are offering online cultural experiences, but it can't replace "live" experience, of course.

Can the culture count on support?

At the national level, the authorities have announced that allocated funds can be kept by organisers even if their projects are cancelled or postponed. However, we have been requested to honour the existing contracts with artists even if the projects can't take place. This is a way for them to secure some revenues for the time being.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

We still haven't had to postpone our projects as they are taking place this summer, but I doubt we'll be able to keep the dates. The most problematic ones are those that are based on connections between inhabitants and local associations. We are currently working on a new methodology in order to be able to maintain them as we are not convinced about the efficiency of digital meetings with big groups of people.

How do you see the future of culture after the pandemic?

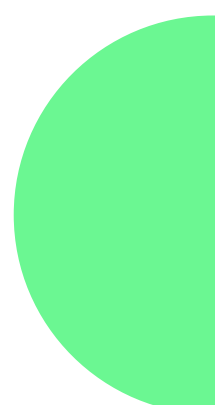
Difficult to say at this stage, as we don't know yet how people will get back to their lives after this critical episode. Are they looking forward to reuniting together around big events and celebrations or, on the contrary, will they stay in smaller groups around intimate cultural experiences to avoid exposing themselves to risks? Undoubtedly, we'll have to rethink the way we live and share culture, not only in Belgium but across Europe and beyond. The impact on culture will be tough! Has the European Commission gone public with a rescue plan for the European cultural sector?

How do you see the future of the world?

Hopefully, those who run the world will use this crisis as an opportunity to rethink the global model, keeping a good balance between the economy and respect for nature and human beings.

What do you wish for the world?

More equity and solidarity is needed, towards others and nature. I also do hope that this critical situation will encourage Europe to unite itself and speak with one voice. The time has come for Europe to build a more hopeful future! It should start with the dismissal of extreme leaders.





Dominika Kawalerowicz

absolwentka Wydziału Kulturoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Podyplomowego Programu Edukacyjnego Akademii Liderów Kultury Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie (klasy prof. Jerzego Hausnera). W 2012 roku podjęła pracę w biurze Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016, gdzie kierowała działem programowym. Obecnie jest Dyrektorem Programowym → **Strefy Kultury Wrocław** – instytucji powstałej do życia na bazie doświadczeń z obchodów ESK, której działalność prowadzona jest w trzech obszarach: to sieć miejsc wypełnianych wydarzeniami dla mieszkańców miasta wydarzeniami, to cenione w kraju i za granicą festiwale, a także programy obejmujące zarówno wzmacnianie lokalnych inicjatyw, jak i projekty o charakterze regionalnym, ogólnopolskim i międzynarodowym.

is a graduate of the Faculty of Cultural Studies at the University of Wrocław and the Postgraduate Educational Programme of the Academy of Culture Leaders at Cracow University of Economics (Prof. Jerzy Hausner class). In 2012, she started working at the office of European Capital of Culture Wrocław 2016, where she managed the programme department. Currently, she is the Programme Director of → **Culture Zone Wrocław** – a heritage institution established on the basis of the experience derived from the ECoC celebrations, whose activity is conducted in three areas: a network of venues filled with events open to the city residents, a number of festivals appreciated in Poland and abroad, and programmes intended to strengthen local initiatives as well as conduct regional, national and international projects.

Jak zmieniło się życie kulturalne w twoim kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

We Wrocławiu – podobnie jak w całym kraju – od 11 marca nie wolno prowadzić działalności kulturalnej zakładającej osobistą interakcję z innymi ludźmi. Nie działają teatry, kina, galerie, muzea, centra kultury. Większość organizatorów odwołuje działania lub przekłada na inny termin. Duża część organizacji przeniosła swój program do sieci. Powszechne jest przekonanie, że oferta kultury była wielkim wsparciem w okresie zamknięcia i przyczyniła się do poprawy zdrowia psychicznego.

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

Wrocław od lat stawia na kulturę, dlatego w czasie kryzysu nie pozostawił sektora bez opieki. Miasto uruchomiło duży program stypendiów dla indywidualnych artystów oraz procedurę zakupu dzieł sztuki, zaproponowało ulgi na lokale dla artystów i lokalnych NGO. Ponadto Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przeznaczyło wiele milionów złotych na działania kulturalne realizowane online, ale i na stypendia czy refundację utraconych kosztów przez instytucje. Czy te propozycje są wystarczające, zobaczymy.

Jak realizujesz projekty w tym niepewnym czasie? Jakie rozwiązania możesz polecić innym?

Nasz zespół nie znosi stagnacji, więc to, co polecam, to szybkie przemodelowanie strategii działania i opracowywanie takich scenariuszy, które pozwolą na tworzenie kultury mimo zamknięcia. Jestem pewna, że w dyskusji pojawią się nowe narzędzia. Np. dotychczasowe warsztaty zamieniają się na podcasty, a koncerty w salach przeniosą się na podwórka. To nie powinny być plany długofalowe, bo sytuacja jest dynamiczna. Jednocześnie poświęcamy trochę czasu na myślenie strategiczne: jak funkcjonować, mając świadomość, że pewne jest, że wszystko jest niepewne.

Jak widzisz przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia?

Patrząc krótkoterminowo, wchodzimy w okres kultury deficytu na różnych poziomach: wiedzy na temat przyszłości, odbiorców, pieniędzy. Czeka nas długi proces odbudowywania zaufania do uczestnictwa czy też współtworzenia kultury w sposób czynny. Każdy z nas ma własną postawę wobec pandemii i jest wiele osób, które przedkładać będą zdrowie ponad moc doświadczeń, jakie niesie ze sobą kultura. Natomiast w perspektywie długofalowej myślę, że kultura będzie coraz bardziej *less waste, eco-friendly* i dostępna dla odbiorców z niepełnosprawnościami.

A jak twoim zdaniem będzie wyglądał świat?

Staram się być optymistką i wierzę, że kryzysy, których teraz doświadczamy, zmuszą nas do namysłu nad katastrofą klimatyczną czy też kryzysem humanitarnym związanym z pogłębiającymi się ubóstwem ludzi. Liczę na zmiany postaw ludzi; na ich większą refleksyjność, która przełoży się na praktyczne rozwiązania związane z codziennym życiem, i spowoduje np. to, że chętniej będziemy kupować odzież z drugiej ręki lub zadbamy o niemarnowanie wody.

Czego życzysz światu?

Innowatorów i wizjonerów, którzy pomogą stworzyć strategię dla świata i udźwignąć zmiany, które się dokonują.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

Since 11 March, in Wrocław and all over Poland it has been forbidden to organise cultural activities involving personal interaction with other people. Theatres, cinemas, galleries, museums and cultural venues are closed. Most organisers are cancelling or postponing activities. Many organisations have moved their programmes online. There is a widespread belief that their cultural offer has helped people survive the lockdown and contributed to improving mental health.

Can the culture count on support?

Wrocław has focused on culture for many years, which is why the city did not abandon the sector during the crisis. A generous programme of scholarships for individual artists has been launched as well as a procedure for purchasing works of art; artists and local NGOs have also benefitted from rent reductions. In addition, the Ministry of Culture and National Heritage has allocated millions of zlotys to cultural activities conducted online, but also to scholarships or reimbursement of costs lost by institutions. Time will tell whether these solutions are sufficient.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

Our team loathes stagnation, so what I recommend is to quickly remodel the strategy and develop scenarios to create culture despite the lockdown. I am sure that new tools will appear as a result of discussions. For example, workshops can be turned into podcasts, and concerts in halls can be moved to courtyards. Long-term plans are not necessary, because the situation is dynamic. At the same time, we have to devote some time to strategic thinking: how to function with an awareness that uncertainty is the only certain thing.

How do you see the future of culture after the pandemic?

In a short-term perspective, we are entering a period of a culture of deficits at various levels: of knowledge, recipients and money. A long process of rebuilding trust in participation or active co-creation of culture awaits us. Each of us has their own attitude towards the pandemic, and many people will put health above the power of emotional experiences brought by culture. In the long run, however, I think that culture will be less wasteful, more eco-friendly and accessible to recipients with disabilities.

How do you see the future of the world?

I am trying to remain optimistic and I believe that the crises we are experiencing now will force us to think about the climate catastrophe or the humanitarian crisis connected with the deepening poverty. I hope people will change their attitude – they will be more reflective, which will translate into practical solutions in everyday life, such as buying second-hand clothes or not wasting water.

What do you wish for the world?

That innovators and visionaries will help create strategies for the world to bear the changes that are taking place.



Yuliia Khomchyn

menedżerka kultury z ponad dziesięcioletnim doświadczeniem, deputowana Rady Miasta Lwowa i członkini Stałej Komisji ds. Kultury, Młodzieży i Sportu. Dyrektorka wykonawcza w lwowskim → **Instytucie Strategii Kultury**, który koordynuje wdrażanie i monitorowanie strategii rozwoju kultury Lwowa na 2025 rok. Jego misją jest m.in. wsparcie analityczne dla instytucji czy też inicjatyw działających w dziedzinie kultury, zwiększanie zdolności instytucjonalnych czy zapewnienie komunikacji wewnętrznej w sektorze kultury.

cultural manager with more than ten years of experience, Lviv City Council deputy and member of the Standing Commission on Culture, Youth and Sports. Executive Director at → **Cultural Strategy Institute** (Lviv, Ukraine), which coordinates the implementation and monitoring of the Lviv Culture Development Strategy for 2025. The mission of the CSI includes analytical support for institutions or initiatives operating in the field of culture, enhancing institutional capacity or providing communication between actors in the area of culture.

Jak zmieniło się życie kulturalne w twoim kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

Życie kulturalne miasta – czy w ogóle życie – zamarło. Lwów jest nie tylko ośrodkiem kultury, ale też odwiedzanym przez największą liczbę turystów miastem w kraju. Ulice – zwykle zatłoczone i głośne, pełne turystów i gości – są teraz zupełnie puste i ciche. Publiczne i prywatne instytucje kultury (teatry, muzea, biblioteki, centra kulturalne i artystyczne czy sale koncertowe i agencje) zamknęły swoje drzwi, wydarzenia i festiwale miejskie zostały odwołane lub przełożone. Jednak pracują na odległość i wymyślają nowe formy komunikacji z odbiorcami. Dostosowują się do warunków życia i pracy w czasach przymusowego odosobnienia.

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

Sytuacja w zakresie finansowania kultury w Ukrainie nie jest najlepsza i dopiero w ostatnich latach zaczęła się poprawiać. Pojawił się → [Ukraiński Fundusz Kultury](#), → [Instytut Książki](#) i → [Instytut Ukraiński](#), które w sferze kultury zaczęły wprowadzać większe zmiany. W celu optymalizacji budżetu państwa ukraiński rząd postanowił ograniczyć wydatki na kulturę i „obniżyć” budżety tych instytucji. Pocięciem jest jednak to, że społeczność kulturalna wykazała się wysokim poziomem zjednoczenia i chęci wspólnego działania. Trudno jest protestować i krytykować rząd w trybie kwarantanny, ale **ostatnio** odbyły się pierwsze wiece online wspierające kulturę. Teraz pozostaje nam jedynie czekać na decyzje rządu.

Wiece wspierające kulturę były oznaką protestu wobec postanowień budżetowych. Odbyły się w drugiej połowie marca (27.03.2020).

Ukraina to kraj o słabej gospodarce, który toczy wojnę od 6 lat, a co za tym idzie: ma znacznie mniejsze możliwości uzyskania programów wsparcia finansowego dla kultury i instytucji. Niezależni gracze – jak np. Niemcy, USA czy Francja – mogą je natomiast przyznawać. Jeśli chodzi o Lwów, na dzień dzisiejszy budżety na kulturę nie zostały jeszcze zoptymalizowane. Miasto planuje wdrożyć → [Focus on Culture](#), czyli program dotacji wspierający projekty kulturalne w 2020 roku. Jak dotąd plany nie uległy zmianie – konkurs został ogłoszony, a wnioski są przyjmowane.

Jak realizujesz projekty w tym niepewnym czasie? Jakiego rozwiązania możesz polecić innym?

Większość naszych inicjatyw i projektów są niemożliwe do przeprowadzenia bez interakcji na żywo. Kwarantanna znacznie ogranicza nasze możliwości, zawęża plany i horyzonty. Dlatego musimy porzucić dotychczasowe praktyki i dostosować się do sytuacji – praca instytucji została przeniesiona do formatu zdalnego. Utrzymywanie kontaktu z otoczeniem, partnerami i przyjaciółmi jest naszym priorytetem, jednak niemożliwe jest wdrożenie większości naszych projektów bez zaangażowania ludzi.

Instytut Strategii Kultury kontynuuje prace nad utworzeniem Funduszu Kultury we Lwowie, który jest priorytetem na ten rok. To ma być fundusz miejski – konkurencyjny program finansowania szeroko pojętego środowiska kultury: instytucji, artystów/ek, niezależnych działaczy/ek. Ta zupełnie nowa praktyka (w Ukrainie nie funkcjonują miejskie fundusze na działania kulturalne) ma wzmocnić i ustabilizować środowisko kulturalne Lwowa. Niedawno otrzymaliśmy kilka dobrych wiadomości z Ukraińskiego Funduszu Kultury: nasz projekt znajduje się na liście tych, które otrzymają środki w ramach programu → [Analytics of Culture](#). Mamy szczerą nadzieję, że ukraiński sektor kultury nie straci finansowania w związku z „wirusowym” budżetem kraju i wszyscy będziemy w stanie zrealizować swój plan.

Jak widzisz przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia? A jak twoim zdaniem będzie wyglądał świat?

Kultura jest podstawą wszystkich procesów cywilizacyjnych – rozwój ludzkości przybiera formę licznych – niemal ciągłych – kryzysów, błędów i wędrówek. Kultura pomoże przetrwać zagrożenie, ale świat nie będzie już wyglądał tak jak kiedyś, więc i kultura się zmieni. Zmieniają się również nasze oczekiwania i potrzeby na wszystkich poziomach. W tych warunkach prawdopodobna jest globalna redystrybucja zasobów, inaczej będziemy pojmować kwestie bezpieczeństwa, pojawią się nowe zawody i zatrudnienie, wzrośnie też liczba e-usług.

Przez świat przechodzi teraz wielka burza. Oczywiście jest, że dramatyczne zmiany wpłyną absolutnie na wszystkie dziedziny naszego życia: od geopolityki, przez stosunki międzynarodowe, po relacje międzyludzkie. Istnieje ryzyko rozpadu związków państwowych, a epidemia stała się wielkim wyzwaniem dla liberalnej demokracji w Europie i najsilniejszych gospodarek świata. Zamrożenie gospodarki ma jednak korzystny wpływ na przyrodę, na światowy ekosystem, a ludzkość ma szansę na przemyślenie globalnych działań.

Czego życzysz światu?

Chciałabym, żeby świat wyciągnął lekcję z tej sytuacji i dobrze ją wykorzystał. Apeluje do nas, ludzi: nie traćmy zdolności krytycznego myślenia i pomagania innym.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

The city's cultural life, as well as life in general, has come to a standstill. Cultural institutions of every type of ownership are distance working – theatres, museums, libraries, cultural and artistic centres, concert halls and agencies. The changes are rapid and affect the entire sphere of culture. Lviv is a city of culture as well as the largest tourist destination in the country. The streets, usually crowded and loud, filled with tourists and guests – are totally empty and quiet now. Cultural institutions have closed their doors, the dates of major events and festivals in the city have been cancelled or postponed. Organisations are inventing new forms and formats of communication with their audiences and adjusting to the conditions of quarantine, to life in times of limitations.

Can the culture count on support?

The situation regarding the financing of culture in Ukraine is far from perfect and only in the last few years it has started to improve and change. New institutions have emerged, such as the → **Ukrainian Cultural Fund**, the → **Book Institute** and the → **Ukrainian Institute**, which have begun to make great systematic changes in the cultural sphere. In order to optimise the state budget, the Ukrainian government has decided to cut spending on culture and reduced the budgets of these institutions. What is reassuring is that the cultural community has shown its high-level consolidation and solidarity. It is quite difficult to protest and criticise the government in a quarantine mode, but **recently** the first online rallies of support for culture have been held. Now we're awaiting the government's decisions and hoping that the culture will not run out of resources.

Ukraine is a country with a weak economy, a country that has been waging war for six years now, and in this time we've had much less opportunity to introduce financial support programmes for culture and its institutions than independent players, such as Germany, USA, France and other countries in the world. If we talk about the city of Lviv, as of today, budgets for culture have not been optimised yet, the city is still planning to implement the → **Focus on Culture** grant programme to support projects in the field of culture for 2020. The competition has been announced and applications are being received.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

Most of our initiatives and projects are impossible without live interaction. The quarantine greatly limits our capabilities, narrows down our plans and horizons. That's why we have had to abandon certain practices and adapt – during the quarantine, the functioning of the institution has been transferred to the remote format. Keeping contact with the environment, with partners and friends, is our priority – it's impossible to implement most of our projects without involving people.

The Cultural Strategy Institute continues work on establishing the Cultural Fund in Lviv. It is supposed to be a municipal fund – a competitive programme of additional opportunities for the environment of culture, institutions, artists, independent activists. This idea consolidates the cultural community of Lviv and is a completely new practice (there are no analogous municipal cultural funds in Ukraine). Recently, we have received some good news from the UCF – our Fund project is on the list of projects that will receive funding through the → **Analytics of Culture** programme. We sincerely hope that the UCF and the entire Ukrainian cultural community will uphold the interest of culture in the country's "viral budget" and we will all be able to carry out what is planned.

How do you see the future of culture after the pandemic? How do you see the future of the world?

Culture is the basis of all civilisation processes. The development of mankind takes the form of numerous, almost continuous crises, mistakes and wanderings. Culture will help us to survive the threat, and the world will no longer look like it used to before, so the future of culture will also change. Our expectations and needs at all levels will change as well. Under these conditions, global redistribution of resources is likely, the perception of security and approaches to security measures will change, new professions and employment will emerge, and online services will develop.

The world is going through a great storm. It is clear that dramatic changes will affect absolutely all areas of our lives: from geopolitics and international relations to interpersonal, human relationships. There are risks of disintegration of interstate unions; the epidemic has become a great challenge for Europe's liberal democracy and the world's strongest economies. However, the great industrial pause has had a beneficial effect on nature and ecosystems, and humanity now has a chance to rethink its own actions globally.

What do you wish for the world?

I wish the world would learn this lesson and survive it at minimum cost. I hope for us, humans, that we will not lose the ability to think critically and help others.

The rallies supporting culture were a sign of protest against budgetary provisions. They took place in the second half of March (27/03/2020).



Shuji Kogi

jako nastolatek pracował w hostelu swojego ojca, co istotnie wpłynęło na jego późniejszą działalność społeczną i edukacyjną. Następnie dołączył do Global Youth Bureau – agencji turystycznej organizującej podróże po Europie. Pracował w niej jako przewodnik i menedżer wycieczek, był inicjatorem i redaktorem naczelnym miesięcznika „Global Press”. W 1989 r. założył istniejącą do dziś firmę Humanbeing zajmującą się m.in. organizacją koncertów muzyki klasycznej. W 1992 r. jako jeden z wolontariuszy współtworzył organizację pozarządową → **EU-Japan Fest Japan Committee**, której obecnie jest sekretarzem generalnym. Od 27 lat EU-Japan Fest współpracuje z Europejskimi Stolicami Kultury w 29 krajach i 46 miastach.

as a teenager, he worked as a staff member at his father’s youth hostel, which affected his social and educational activities. He then joined Global Youth Bureau Co., Ltd., a travel agency focused on Europe, where he worked as a tour guide and manager. He launched the monthly magazine “Global Press” and was appointed its chief editor. In 1989, he founded Humanbeing Co., Ltd., which still exists and organises classical music concerts and medical seminars. Aside from his business, he also participated in the establishment of the non-governmental organisation → **EU-Japan Fest Japan Committee** in 1992 as one of the volunteers, and has since been appointed its Secretary General. For 27 years, the EU-Japan Fest has supported Japan-related programmes in 46 European Capitals of Culture in 29 countries and 46 cities.

Jak zmieniło się życie kulturalne w twoim kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

Z powodu ogłoszenia stanu wyjątkowego przez rząd japoński wszystkie działania kulturalne zostały wstrzymane. W związku z tym, że nie wolno działać w realnej przestrzeni, wielu artystów tworzy w internecie.

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

Rząd priorytetowo traktuje ratowanie gospodarki, a działalność kulturalna nie jest finansowana ze środków publicznych. Z drugiej strony, coraz popularniejsze stało się finansowanie społecznościowe, czyli crowdfunding. EU-Japan Fest zachęca artystów pracujących w Japonii do prezentacji swojej pracy online. Zapewniamy wsparcie finansowe dla takich działań. Kontaktujemy się również z siecią Europejskich Stolic Kultury w celu prezentacji ich działań online, wszystkie przypadki rozpatrujemy indywidualnie. Mamy nadzieję na wzrost solidarności międzynarodowej w tych trudnych okolicznościach.

Jak realizujesz projekty w tym niepewnym czasie? Jakiej rozwiązania możesz polecić innym?

Ze względu na niemożność działania offline trzeba zwizualizować sobie obraz sytuacji po konwergencji. Jeśli chodzi o przedsięwzięcia artystyczne, konieczne jest spojrzenie w przeszłość, następnie w przyszłość. Ważne jest też w miarę możliwości ciągłe i systematyczne prowadzenie bieżącej działalności online.

Jak widzisz przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia?

Choć infekcja koronawirusa postępuje, wielu artystów nie poddaje się i kontynuuje swoją działalność. Takie podejście jest pocieszające dla wielu osób – potrzebujemy przede wszystkim radości z życia, dopiero na drugim miejscu są pieniądze.

Przed nami prawdopodobnie największa katastrofa gospodarcza od ostatnich 100 lat. Musimy powstać z najgorszego silni duchem. Sztuka tworzona w trudnych czasach z pewnością dotrze do ludzkich serc i doda nam odwagi. Jeśli twórcy są dobrze przygotowani, kultura będzie siłą napędową upadającej gospodarki.

A jak twoim zdaniem będzie wyglądał świat?

W nadchodzącym czasie będziemy obserwować wzrost znaczenia totalitarnego, silnie nacjonalistycznego państwa. Konstrukty państwa wciąż będzie istniał, ale zmieni się jego rola. Konflikty między narodami będą prowadzone nie tylko za pomocą środków militarnych, ale także gospodarczych. Aby ograniczyć transmisję koronawirusa, konieczne będzie monitorowanie i regulowanie wszystkich zachowań obywatelskich za pomocą silnej władzy. Jednak gdy sytuacja unormuje się, będziemy musieli bronić demokracji, wolności słowa, praworządności i przestrzegania praw człowieka.

Pandemia koronawirusa na świecie uświadomiła wszystkim – nawet tym, którzy zaprzeczali globalizacji – że żyjemy w globalnej wiosce, z globalną gospodarką i kulturą. Goethe już ponad 200 lat temu mówił, że *nie ma patriotycznej kultury ani patriotycznej nauki. Obie należą do świata i są spuścizną naszej przeszłości. Dzięki współczesnej inspiracji stają się przyszłością*, z czym w pełni się zgadzam. Zagrożenie dotyczy całej ludzkości, dlatego tak ważna jest teraz współpraca całego świata i wychodzenie ponad granice czy międzynarodowe konflikty. Ważne jest także społeczne morale – efekty działalności artystycznej w tej trudnej sytuacji z pewnością dotrą do ludzkich serc i dadzą im odwagi.

Czego życzysz światu?

Nie ma cienia wątpliwości, że jeszcze większy wpływ na globalne społeczeństwo będą miały teraz digitalizacja i sztuczna inteligencja, jednak sam rozwój technologiczny nie sprawi, że staniemy się lepszymi ludźmi. Chciałbym, aby demokracja pokonała nacjonalizm oraz totalitaryzm oparty na technologiach informacyjnych.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

Due to the Japanese government's declaration of a state of emergency, all cultural activities have come to a standstill. With the inability to go out and about, many artists are starting to go online.

Can the culture count on support?

The Japanese government prioritises saving economic activities and public funds are not directed to cultural activities. On the other hand, crowdfunding by citizens is becoming more active than ever before. This has begun to support some of the artists' activities and livelihoods.

The EU-Japan Fest encourages artists working in Japan to present their work online. We also provide financial support for these activities. We are in touch with the network of European Capitals of Culture for online presentations on a case-by-case basis. Through these activities, we hope to advance global solidarity in the midst of these difficult circumstances.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

With the inability to operate in public, it is important to have a mental picture of the situation after the convergence. The first step is to look back at the past, and then look into the future to continue all artistic endeavours. And it's important to keep your current activities online as much as possible.

How do you see the future of culture after the pandemic?

As this coronavirus infection continues, I believe that many artists will not give up and continue their activities. These attitudes encourage many people who need the joy of living before money.

It will probably be the most disastrous economic situation in the last 100 years. Therefore, a strong spirit is also required to rise up from the worst of it. An artistic activity born in a difficult time will surely reach people's hearts and give them great courage. In these difficult times, if artists are well prepared, culture will be the driving force behind a crumbling economy.

How do you see the future of the world?

In the short term, we will see the rise of a totalitarian, strongly nationalistic state. In order to prevent the transmission of the coronavirus, it was necessary to monitor and regulate all civil behaviour by a strong power. But once things are under control, we have to defend democracy, freedom of expression, the rule of law, and human rights.

The coronavirus pandemic has made everyone in the world – even those in denial about globalisation – realise that we are living in a global age. More than 200 years ago, Goethe left the following words: *There is no such thing as a patriotic art or science: both belong, like all good things, to the whole world.* I strongly support this idea. This time, the threat of the coronavirus is directed at the entire human race. This requires the whole world to work together across borders and beyond the conflicts between nations.

What do you wish for the world?

There is no doubt that digitisation and AI will have an even greater impact on global society in the future. However, no amount of technological development will make us human. I want the world to be a place where each and every one of us is always in pursuit of humanity. I want democracy to defeat IT-based totalitarianism and nationalism.



Fredrik Lindegren

szef ds. kultury w → **Urzędzie Miasta Umeå** w Szwecji. W 2006 roku został zatrudniony przez władze miasta do pracy przy procesie ubiegania się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury, następnie pełnił funkcję dyrektora artystycznego ESK do 2015 roku. Fredrik prowadzi również niewielką działalność kulturalną w Umeå pod nazwą The Artistic Bureaucracy, w której łączy swoje umiejętności artystyczne z biurowymi.

Head of Culture Affairs in the → **City of Umeå**, Sweden. In 2006, he was hired by the municipality to work on the bid to become European Capital of Culture, and then he was appointed Artistic Director for the upcoming ECoC year, a position which he maintained to the end of the project in September 2015. Fredrik is also running a small cultural venue in Umeå under the name The Artistic Bureaucracy, where he combines artistic skills with a bureaucratic twist.

Jak zmieniło się życie kulturalne w twoim kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

Nic nie działa. Koncerty i wystawy odwołane, teatry zamknięte... Wiele wydarzeń zostało przeniesionych na koniec roku. Wpływ tej sytuacji na poszczególnych artystów i pracowników kultury jest dramatyczny. Biblioteki są jednak otwarte, a seniorzy mają możliwość zamawiania książek z dostawą do domu (tymczasowo zniesiono także kary za nieterminowy zwrot książek).

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

Jako operator środków publicznych nie zamierzamy odbierać już przyznanych środków pieniężnych na festiwale i wydarzenia, które zostały odwołane. Staramy się również wspierać stowarzyszenia zarządzające placówkami, które zostały zamknięte. Utworzono miejski fundusz wspierania artystów, przede wszystkim lokalnych, który zacznie działać na większą skalę jeszcze w tym roku. Natomiast rząd uruchomił narodowy program wsparcia kultury, w ramach którego [Szwedzka Rada Kultury](#) rozdysponuje 50 milionów euro.

Szwedzka Rada Kultury to organ podlegający Ministerstwu Kultury, choć powstał kilka dekad wcześniej. Z racji tego, że zadania ministerstwa są bardzo obszerne – poza kulturą jest ono odpowiedzialne także za kwestie dotyczące m.in. demokracji, mediów, mniejszości narodowych, a także za sport, społeczeństwo obywatelskie, wspólnoty wyznaniowe, a nawet usługi pogrzebowe i kremacyjne – to właśnie zadaniem Szwedzkiej Rady Kultury jest promowanie kultury i jej dostępności. To ona dystrybuuje dotacje rządowe oraz zajmuje się dziedzictwem kulturowym kraju.

Jak realizujesz projekty w tym niepewnym czasie? Jakiego rozwiązania możesz polecić innym?

Próbujemy się digitalizować oraz wykorzystywać streaming lub przenosić działania na jesień. Miejskie centrum kultury → [Väven](#) co czwartek transmituje wysokiej jakości programy na żywo z udziałem lokalnych zespołów, poetów czy aktorów. Nadszedł moment, kiedy artyści i urzędnicy powinni wspólnie zastanowić się, jak kultura może na nowo funkcjonować.

Jak widzisz przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia?

Publiczne finansowanie kultury jest zawsze pod ostrzałem, ponieważ równocześnie istnieją inne obszary pilnie wymagające wsparcia. Obecne niebezpieczeństwo zagrażające stabilności sektora kultury wynika z faktu, że może utracić wpływ oraz dostęp do środków publicznych z powodu zmiany priorytetów. Organizacje i artyści będą potrzebowali czasu, aby ponownie stanąć na nogi. Wielu z nich już zdecydowało się zmienić pracę i przenieść do innych sektorów.

A jak twoim zdaniem będzie wyglądał świat?

Jedną ze zmian będzie ograniczenie aktywności na poziomie globalnym, przede wszystkim podróży i konieczności bezpośrednich spotkań. Społeczeństwa mogą stać się bardziej odizolowane, skoncentrowane na sprawach wewnętrznych, co przełoży się na mniejszą liczbę międzynarodowych projektów. Wszystko w najbliższej przyszłości będzie zapewne odnosić się do tego momentu w historii.

Czego życzysz światu?

Szybkiego powrotu do zdrowia oraz szczepionki lub innego leku, który może zatrzymać tę i podobne pandemie w przyszłości. Liczę również na jednoznaczne działania na rzecz globalnego bezpieczeństwa zdrowotnego i wsparcie WHO. Choć kryzys spowodował już wiele osobistych tragedii i strat, najbardziej obawiam się, że ludzie utracą chęć bycia otwartymi i uważnymi, skupiając się tylko na własnych potrzebach.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

Cancelled concerts, exhibitions, theatres etc. – nothing is up and running. A lot of activities have been postponed to the end of the year. The effects on individual artists and cultural workers are critical. The libraries have remained open and there is also the possibility for elderly people to receive literature as a home delivery service. The overdue fees for not returning books to the library have been suspended.

Can the culture count on support?

As a public funder we will not retake any resources from cancelled festivals or other events. Funds that have already been allocated to authors, moderators etc. will be paid out, even if the event doesn't take place. We also try to support some of the associations operating venues that are now closed. A municipal public fund for art has been established and will be used on a larger scale during this year to support mainly local artist. On a national level, the government has launched a €50m crisis support programme for the cultural sector that will be administrated by the Swedish Arts Council.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

We try to go digital and use streaming or postpone activities to the fall. The cultural venue → Väven, which is run by the culture department in the city, broadcasts high-quality live programmes every Thursday featuring local bands, poets, actors etc. This is actually the moment for a joint artistic and bureaucratic thinking process to reach new paths within the cultural framework.

How do you see the future of culture after the pandemic?

Public financing of culture is always under fire due to other critical areas in need of support. The danger now for the stability of the cultural sector is that it may lose its influence and public resources due to other priorities. It will take some time for companies and artists to get going again, but the reality is that many cultural workers have already quit and moved on to other businesses.

How do you see the future of the world?

One change will be decreased global activity that will affect travelling and physical meetings between people. Societies may become more provincial, more focused on themselves, which will limit cross-border cooperation and the organisation of shared events. Everything in the coming future will relate to this moment in history.

What do you wish for the world?

A quick recovery and medical treatment such as vaccines and other medicines that can stop pandemics like this. I also hope for an even stronger united agenda for world health issues and a solid support for WHO. The pandemic has already caused many tragedies and losses, and my biggest fear is that people and countries will no longer want to be open and careful, but only nurse their own needs.

The **Swedish Arts Council** is a Swedish administrative authority organised under the Ministry of Culture, although it was formed several decades earlier. Due to the fact that the tasks of the ministry are very extensive – apart from culture, the ministry is responsible for issues concerning democracy, media, the national minorities, as well as sport, youth policy and issues concerning civil society, faith communities, and burial and cremation services – the Swedish Arts Council is tasked with promoting culture and its availability by distributing and following up on government grants.



Rolf Norås

dyrektor ds. kultury w Stavanger w latach 1997–2017. W latach 2004–2009 obejmował stanowisko dyrektora strategicznego odpowiadającego za program Stavanger 2008, które wówczas (wraz z Liverpoolem) organizowało obchody tytułu Europejskiej Stolicy Kultury. Jest założycielem sieci wspierającej nowo powołane miasta ESK. Od lipca 2017 roku jest mentorem pozytywnie rozpatrzonego wniosku miasta Bodø o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury w roku 2024.

was the Director of Cultural Affairs in Stavanger from 1997 to 2017. Between 2004 and 2009, he was seconded to be the Strategic Director of Stavanger 2008, the European Capital of Culture hosted in parallel to Liverpool. He was a founding member of a network group which helps to support newly appointed ECoC cities. Since July 2017, he has been a mentor for the city of Bodø's winning application to become European Capital of Culture in 2024.

Jak zmieniło się życie kulturalne w twoim kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

Zakaz organizowania wydarzeń kulturalnych, które nie spełniają wymogu zachowania odległości dwóch metrów między uczestnikami, będzie obowiązywał do 15 czerwca. Do tego czasu zostanie przeprowadzona kolejna ocena sytuacji i zapadnie decyzja odnośnie większych letnich wydarzeń. Oznacza to, że w praktyce wszystko jest zamknięte.

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

Ani władze krajowe, ani regionalne, ani lokalne nie będą wymagały zwrócenia przyznanych środków, które zostały wykorzystane do planowania wydarzeń anulowanych w wyniku koronawirusa.

Jak realizujesz projekty w tym niepewnym czasie? Jakie rozwiązania możesz polecić innym?

Większość projektów została przełożona – niektóre na czas nieokreślony, inne: na przyszły rok. Prezentacje wszystkich dziedzin artystycznych są obecnie transmitowane za pomocą streamingów, co przynajmniej zapewnia artystom pewien dochód. Dzisiejsze czasy są bardzo ciężkie dla wielu osób z sektora kultury.

Jak widzisz przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia?

Trudno powiedzieć, jak długo potrwa obecna sytuacja i co się później stanie, także w sektorze kultury. W Norwegii nie jest łatwo, ale to naprawdę nic w porównaniu z sytuacją wielu innych krajów.

Niemniej jednak przypuszczam, że będziemy jeszcze bardziej „cyfrowi” – zarówno na etapie produkcji, jak i prezentowania realizacji. Jestem bardzo ciekaw, jak długo będzie trwał powrót do sytuacji wyjściowej i spotkań kulturalnych. Czy ludzie będą spragnieni uczestnictwa, czy raczej nie będą chcieli narażać się na niebezpieczeństwo?

A jak twoim zdaniem będzie wyglądał świat?

Mam nadzieję na kluczowe zmiany w trzech kwestiach: zrozumienia globalnych wyzwań, zbliżenia się do siebie i uznania, że dobry stan zdrowia nie jest sprawą oczywistą.

Czego życzysz światu?

Zmiany klimatu, bo planetę mamy tylko jedną. Jeśli jesienią Stany Zjednoczone wybiorą nowego prezydenta, jest nadzieja na lepszą przyszłość. Nasz Teatr Regionalny, który jest obecnie zamknięty, wywiesił na fasadzie wielki baner o treści: „Det vil bli bra”, co znaczy „Będzie dobrze”. I taką mamy nadzieję. Czeka na nas wiele uśmiechów, więc obyśmy nie musieli na nie długo czekać.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

The ban on cultural events that cannot meet the requirement of keeping a distance of 2 metres will apply until 15. June. Within this date, a new assessment will be made regarding larger events for the summer. This means that in practice everything is closed.

Can the culture count on support?

Neither national, regional nor local authorities will be demanding repayments of allocated funds that have been used to plan events cancelled as a result of the coronavirus.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

Most of the projects are postponed, some indefinitely, others until next year. Cultural performances in all artistic fields are currently streamed, which gives the artists at least some income. But of course, the times are hard for many within the cultural sector these days.

How do you see the future of culture after the pandemic?

It is hard to say how long the current situation will last, and what's going to happen afterwards, also in the cultural sector. The impact is hard in Norway, but nothing compared to the situation in many other countries.

I suppose we will be even more digital, both in productions and performances. And I am very curious to know how long it will take before people return to cultural events. Will they be more "hungry" with a strong desire to participate, or will they be afraid to expose themselves to danger?

How do you see the future of the world?

I hope that the crucial changes will be that we will understand and respect the global challenges, get closer to each other, and recognise that good health is not a matter of course.

What do you wish for the world?

Climate change. We have only one planet. If the United States elects a new president this autumn, there is hope for a better future.

Our Regional Theatre, which is currently closed, has a huge banner on the façade with the text: *Det vil bli bra* [It will be fine]. Let us hope so. There are still many more laughs to be had. Let's hope we won't have to wait long.



Iwona Ogrodzka

absolwentka ASP we Wrocławiu (2016), kuratorka galerii MD_S (2015–2016). Zajmuje się malarstwem i sztuką wideo. Uczestniczy w tegorocznej edycji → **Kultury Mobilnej** – międzynarodowym programie Strefy Kultury Wrocław. Członkini grupy → **Wykwitex** (od 2017), rezydentka programu KulturKontakt w Wiedniu (2018), uczestniczka m.in. Biennale Sztuki Współczesnej w Dreźnie, Przeglądu Sztuki Survival, Biennale Sztuki Zewnętrznej Out of Sth we Wrocławiu. Stypendystka Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2019).

a graduate of the Eugeniusz Geppert Academy of Art and Design in Wrocław (2016), curator of the MD_S gallery (2015–2016). She specialises in painting and video art. A participant in this year's → **Culture of Mobility** programme at Culture Zone Wrocław. A member of the → **Wykwitex** collective since 2017. Resident of the KulturKontakt programme in Vienna (2018), participant of the Survival Art Review, Out of Sth Biennale of External Art in Wrocław and the Dresden Contemporary Art Biennale. Recipient of the Minister of Culture and National Heritage scholarship (2019).

Jak zmieniło się życie kulturalne w twoim kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

Podobnie jak w większości innych krajów na świecie musimy zostać w naszych domach. Instytucje kultury zostały zamknięte. Nie podróżujemy, nie spotykamy się na wernisażach, nie pracujemy nad festiwalami i przeglądami sztuki. Jak większość świata utknęliśmy w naszych ciasnych mieszkaniach (o, szczęśliwi posiadacze balkonów!) i z niepokojem spoglądamy w przyszłość.

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przygotowało programy wsparcia dla osób zajmujących się sztuką. Trudno mi jednoznacznie ocenić ich skuteczność, niestety obawiam się, że poziom biurokracji i przyjęty stypendialny system pomocy sprawią, że pieniądze nie trafią zbyt szybko do potrzebujących artystów i artystek.

Jak realizujesz projekty w tym niepewnym czasie? Jakie rozwiązania możesz polecić innym?

Pierwsze dni izolacji upłynęły mi w bardzo nerwowej atmosferze na nieustanym sprawdzaniu najnowszych wiadomości i próbie – w jakikolwiek sensowny sposób – organizacji moich najbliższych tygodni. Teraz budzę się już spokojniejsza. Pracuję nad projektami i pomysłami, które zaczęłam realizować w czasach przed pandemią. Trochę brakuje mi słów, żeby opisać to, co się dzieje, dlatego powróciłam do malarstwa, które – jak się okazuje – ma świetne właściwości terapeutyczne. Obecnie każdy dzień dzieli się na dwie części: czas w pracowni i czas w internecie – długie wideokonferencje są jakąś namiastką życia społecznego i zawodowego.

Jak widzisz przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia?

Do tej pory praca artysty w dużej mierze opierała się na nieustannej mobilności, angażowaniu się w projekty międzynarodowe i udziale w rezydencjach artystycznych. Mimo że świat sztuki odbierany jest jako społecznie świadoma awangarda, przez ostatnie lata w znaczny sposób przyczynił się do emisji dwutlenku węgla do atmosfery. Możliwe, że sytuacja, w której się znaleźliśmy, jest odpowiednim momentem na zredefiniowanie pewnych pojęć i znalezienie nowych metod pracy.

A jak twoim zdaniem będzie wyglądał świat?

Nie znam odpowiedzi na to pytanie, ale mogę polecić dobre książki: „Nadzieję w mroku” autorstwa Rebecci Solnit (to właściwie podręcznik na czas kryzysu, taki jak ten obecnie) i „Radical happiness: moments of collective joy” Lynne Segal. Obie książki to apel o lepszą przyszłość; opis skutecznych, pokojowych ruchów oporu i przykład pracy ludzi zaangażowanych na rzecz bardziej sprawiedliwego świata.

Czego życzysz światu?

Wspólnotowości, solidarności (również tej międzygatunkowej), rozważności i spokoju.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

As in most other countries in the world, we must stay in our homes. Cultural institutions, museums and cinemas are closed. We do not travel, we do not meet at vernissages, we do not continue working on festivals or art reviews. Like most of the world, we are stuck in our micro apartments (oh, lucky balcony owners!) and we look anxiously into the future.

Can the culture count on support?

The Ministry of Culture and National Heritage has prepared a support programme for the art industry sector. It is difficult for me to say something more about its effectiveness, though. Unfortunately, I am afraid that the level of bureaucracy and the adopted scholarship system will influence the fact that the money will not meet the needs of artists very quickly.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

I spent the first days of isolation nervously, constantly checking the latest news and trying to organise my next weeks in a meaningful way. For the time being, I wake up calmer. I continue working on projects and ideas which I began to implement in the days before the pandemic. I am at a loss for words to describe what is happening, which is why I've returned to painting, which turns out to have great therapeutic potential. Currently, each day is divided into two parts: time in the studio and time on the Internet – long video conferences, which are a substitute for social and professional life.

How do you see the future of culture after the pandemic?

Until now, the artist's work has been largely based on continuous mobility, involvement in international projects and participation in artistic residencies. Although the world of art is perceived as a socially conscious avant-garde, it has significantly contributed to the emission of carbon dioxide into the atmosphere in recent years. It is possible that the situation in which we are all together is the right moment to redefine some concepts and find new working methods.

How do you see the future of the world?

I don't know the answer to this question, but I can recommend cool books. Rebecca Solnit's *Hope in the Dark* is actually a handbook on a crisis similar to this one. Another one I've read is *Radical Happiness: Moments of Collective Joy*. Both books are an appeal for a better future, a description of effective, peaceful resistance movements and an example of how people can get involved in working for a fairer world.

What do you wish for the world?

Community, solidarity (also interspecies solidarity), prudence and peace.



Lidija Pisker

niezależna dziennikarka i wolontariuszka w → **Naš Most Zenica** – bośniackim stowarzyszeniu, które za pomocą sztuki promuje włączanie do społeczności grup wykluczonych. Stowarzyszenie zrzesza seniorów, kobiety i osoby niepełnosprawne, które razem malują, rysują, projektują i wykonują rękodzieło. Ich prace są eksponowane w galerii sztuki Naš Most położonej w centrum Zenicy.

a freelance journalist and a volunteer at → **Naš Most Zenica**, a Bosnian association that promotes social inclusion of vulnerable groups through art. The association gathers seniors, women, and people with disabilities who paint, draw, design and make handicrafts together. Their works are exhibited at Naš Most's art gallery situated in the centre of Zenica.

Jak zmieniło się życie kulturalne w twoim kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

Wszystkie wydarzenia kulturalne zostały odwołane. Niektóre z nich przeniosły się do sfery online, co jest świetne, ale część osób nie ma dostępu do tych inicjatyw. Mamy nadzieję, że jest to tylko tymczasowe rozwiązanie.

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

Kultura nigdy nie była priorytetem dla bośniackich rządów, a artyści i pracownicy kultury nie mogli liczyć na żadne wsparcie instytucjonalne. Jest jeszcze wciąż za wcześnie, aby cokolwiek powiedzieć, ale uważam, że fundusze przeznaczone na wspieranie działalności kulturalnej, choć już bardzo ograniczone, będą ograniczane jeszcze bardziej, ponieważ kraj nadal boryka się z kryzysem gospodarczym. Jedyne wsparcie, na jakie kultura może liczyć, to pomoc zagranicznych darczyńców.

Jak realizujesz projekty w tym niepewnym czasie? Jakie rozwiązania możesz polecić innym?

W Naš Most Zenica zawiesiliśmy wszystkie nasze działania. Nasi członkowie to w większości seniorzy, którym nie wolno się przemieszczać z powodu kwarantanny. Staramy się zachęcić ich do malowania, rysowania i tworzenia dzieł sztuki w domach, a potem dzielenia się swoimi pracami na Facebooku. Stworzyliśmy za jego pośrednictwem akcję „Creative Quarantine Challenge”, aby nasi odbiorcy mogli zająć się twórczą pracą i rzucać sobie nawzajem wyzwania polegające np. na wyłączeniu telewizorów wpędzających ich w depresję i niepokój. A dzięki malowaniu lub rysowaniu seniorzy mogą się zrelaksować.

Jak widzisz przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia?

Obawiam się, że artystom i pracownikom kultury będzie jeszcze trudniej utrzymać pracę. Wydatki rządowe nigdy nie były przejrzyste i będą jeszcze mniej w czasie kryzysu. Gdy to wszystko się skończy, wszystkie pieniądze (albo przynajmniej to, co z nich zostanie) będą przeznaczane na ratowanie gospodarki. A kultura? Kogo obchodzi kultura...

A jak twoim zdaniem będzie wyglądał świat?

Mam nadzieję, że wszyscy wyciągniemy wnioski z tej katastrofy. Powinniśmy zwolnić „popracować” nad naszym zapracowaniem i życiem napędzanym przez pieniądze, a w zamian za to zadbać o siebie nawzajem, o przyrodę, być życzliwym dla innych zwierząt (czego nie udało nam się zrobić i co doprowadziło nas do światowej pandemii). Ludzie mają niestety krótką pamięć i wyobrażam sobie, że to, co się wydarzy po zakończeniu kryzysu, będzie polegało na powrocie do wyzysku, nienawiści i cierpienia.

Czego życzysz światu?

Refleksji nad tym, jak niebezpieczna była i jest nasza rzekoma wyższość nad innymi gatunkami.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

All of the cultural events have been cancelled. Some of them have moved to the online sphere, which is great but there are many people left without access to it. Hopefully, this is only a temporary solution.

Can the culture count on support?

Culture has never been a priority for Bosnian governments and artists and cultural workers could never rely on any institutional support. It's still too early to tell, but I believe that the funds (those very limited funds aimed at supporting cultural activities) will be even more limited as the country continues to struggle with the economic crisis. The only support culture can hope for are international donors.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

At Naš Most Zenica, we have frozen all of our activities. Our members are mostly seniors who are not allowed to leave home due to the coronavirus crisis and what we are trying to do is encourage them to paint, draw and make art in their homes while sharing their works on Facebook. We have created the so-called "Creative Quarantine Challenge" via Facebook so that they can stay occupied with the creative work and challenge each other to turn off the TV sets that are making them depressed and anxious, and relax while painting or drawing.

How do you see the future of culture after the pandemic?

I am afraid it will become even more difficult for artists and cultural workers to maintain their work. Governmental expenditures have never been transparent in Bosnia, and now, during the crisis, even less so. Once this is all gone, all of the money (at least what is left of it) will be directed to saving the economy. And culture? Who cares about culture.

How do you see the future of the world?

I hope we will all learn some lessons from this disaster. That we should slow down our busy, money-driven lives, take care of each other, look out for nature, be kind to other animals – which is what we have been failing to do and which has brought us to this situation. However, humans tend to have short-term memories and what I imagine will happen (after the crisis is over) is everyone making their peace (again) with the madness of exploitation, hate and suffering.

What do you wish for the world?

I hope humans will learn from this crisis how dangerous our alleged superiority over other species has been.



Anna Potyomkina

kuratorka i badaczka sztuki. Prowadzi galerię i przestrzeń projektową → [Asortymentna Kimnata](#) w Iwano-Frankiwsku. Projekty i badania Anny odnoszą się głównie do lokalnej historii i kwestii płci kulturowej. Jako kuratorka intensywnie współpracuje z lokalną społecznością i twórcami na początku ich drogi artystycznej. W Asortymentnej Kimnacie organizuje również rezydencje artystyczne. Jest członkinią organizacji → [Insha Osvita](#).

curator and art researcher. She runs the gallery and project-space → [Asortymentna Kimnata](#) in Ivano-Frankivsk.

The main topics of Anna's projects and studies revolve around local history and gender issues. As a curator, she works a lot with local communities and upcoming artists. Another part of her activities is residencies, which the gallery started to hold last year. She is a member of the → [Insha Osvita](#) organisation.

Jak zmieniło się życie kulturalne w twoim kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

Tak jak w innych krajach większość stabilnych inicjatyw kulturalnych zmieniła swój format i przeniosła działalność offline do sieci. Inne oddolne inicjatywy, w których członkowie albo nie są wystarczająco zdigitalizowani, albo nie jest to ich główna aktywność, wstrzymuje teraz swoje działania. Stąd wielu twórców kultury, zwłaszcza artystów, cierpi z powodu braku dochodów.

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

W Ukrainie mamy do czynienia z sytuacją, w której rząd obcina większość środków Ministerstwu Kultury, np. Ukraiński Fundusz Kultury otrzyma o 80% mniejszy budżet niż planowano. Nie ma żadnego funduszu kryzysowego dla artystów lub instytucji kultury, który pomógłby im w walce ze skutkami wywołanymi przez szalejący COVID-19. Ponadto duże media promują pogląd, według którego edukacja i kultura to aspekty życia na „dobre czasy”, a które w czasie kryzysu są zbędne. Moja organizacja poszukuje obecnie grantów i funduszy z innych krajów. Istnieje też kilka inicjatyw organizujących platformy dla artystów, za pośrednictwem których można ich [wesprzeć](#).

Jak realizujesz projekty w tym niepewnym czasie? Jakie rozwiązania możesz polecić innym?

Po pierwsze: bardzo ważne dla nas jest pozostanie w bieżącym dyskursie i aktywne wypowiadanie się w nim. Po drugie: chcemy wspierać lokalnych artystów w kryzysie i – po trzecie – utrzymywać od czasu do czasu spotkania offline (tj. interwencje artystyczne w przestrzeni publicznej) w najbezpieczniejszej formie, jaka tylko jest możliwa. Owe spotkania są niepubliczne i mają charakter prywatny.

Mając na uwadze trzy powyższe założenia, stworzyliśmy i rozpowszechniliśmy → „[Manifesto01](#)” o roli sztuki i kultury w czasach kryzysu. Ponadto prowadzimy wykłady i spotkania online z kuratorami i artystami z innych małych miast poświęcone lokalnej kulturze DIY, społeczeństwu żyjącemu w erze post-prawy i fałszu jako metodzie artystycznej. Jako że sprzedaż prac to dla wielu lokalnych artystów niemal jedyne źródło dochodów, wspieramy ich w działaniach prosprzedażowych, a także organizujemy partyzanckie interwencje artystyczne w przestrzeni miasta.

Jak widzisz przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia?

To otwarte pytanie. Jeszcze nie wiemy, jak długo trwać będzie kwarantanna i jak sytuacja po społecznej izolacji będzie wyglądała. To, że nastąpi jakaś zmiana również w kulturze, jest moim zdaniem już widoczne. Szybka digitalizacja może być jednym z wariantów przyszłego scenariusza, ale z drugiej strony może stać się wręcz odwrotnie, ponieważ już teraz pojawia się ogólne zmęczenie treściami online.

A jak twoim zdaniem będzie wyglądał świat?

Jest tak wiele prawdopodobnych scenariuszy, ale ciężko jest przewidzieć, co konkretnie na pewno się zmieni. Pewne są zmiany ekonomiczne oraz polityczne. Może nastąpić podział społeczeństwa na tych, którzy mogą pracować online i tych, którzy nie mogą... Może utrzyma się dystans między ludźmi, może upadnie kapitalizm, może społeczeństwa staną się bardziej odizolowane i pojawi się neo-feudalizm... Teraz tego nie wiemy – możemy być jedynie bardziej uważni.

Czego życzysz światu?

Życzę światu i ludziom, żeby nie zapomnieli o solidarności.

Dobrym przykładem jest globalna inicjatywa #saveourscene, do której dołączyła redakcja → „[TIGHT](#)” – ukraińskiego magazynu online o muzyce elektronicznej. Proponuje ona wiele możliwości wsparcia artystów, np. poprzez zakup muzyki i innych produktów.

„[Manifesto01](#)” to apel środowiska kultury Ukrainy, będący odpowiedzią na plany radykalnego obciążenia wydatków budżetowych na kulturę, w związku z pandemią COVID-19.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

As in other countries, most of the sustained cultural initiatives are transforming their formats and switching from offline to online. Grassroots initiatives whose members are either not digitised enough or it's not their main activity, have mostly paused their activity now. A lot of cultural practitioners, especially artists, start suffering because of the money loss.

Can the culture count on support?

In Ukraine now we have a situation when the government cuts most of the finances for the ministry of culture. For example, the budget of Ukrainian Cultural Fund (UCF) will be 80% less than it was planned. There's no emergency fund for artists or cultural institutions helping to combat the COVID-19 crisis. Moreover, many big media are spreading the message about education and culture as aspects of life "for the good times", which is redundant in times of crisis. My organisation is now looking for grants and funds which mostly come from other countries. There are also a few initiatives that organise platforms for artists and musicians where you can support them.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

For us it's crucial to stay connected to the current discourse and to have a say in it; secondly, to support local artists in this crisis; and thirdly, to keep meeting offline from time to time (like public interventions that we do with artists) in the safest form we can. These meetings are not open to the public, we keep them private.

With those thoughts, we have created and circulated → Manifesto01 about the role of art and culture in times of crisis. We also run online lectures and "salons" with curators and artists from other small towns dedicated to local DIY culture, the post-truth society and fakes as an artistic method. Because selling works is often the only source of income for artists, we support them in this area. We also support safe local partisan intervention in the city space.

How do you see the future of culture after the pandemic?

This is an open question as we don't know yet how long the quarantine will be and how exactly the situation will look afterwards. But the fact that there will be some sort of a turn or shift in culture is, in my opinion, evident. Rapid digitisation may be one of the future scenarios, but on the other hand it may work the opposite, because there is already a general fatigue with online content now.

How do you see the future of the world?

There are so many scenarios that we can talk about, but it's so hard to predict what exactly will definitely change. Of course, economic and political changes will take place everywhere. Maybe there will be a separation between those who can work online and those who can't. Maybe the distance between people will stay. Maybe the capitalist system will crash. Maybe the society will be capsuled and neo-feudalism will appear. We can't say now. All we can do is be attentive and conscious now.

What do you wish for the world?

I wish for the world and for the people who live in it not to forget about solidarity.

A good example is the global #saveourscene initiative, which was joined by the editors of → "TIGHT" – a Ukrainian online magazine about electronic music. It offers many possibilities to support artists, e.g. by purchasing music and other products.

Manifesto01 is an appeal of the cultural community of Ukraine, which is a response to plans to radically cut budget spending on culture in connection with the COVID-19 pandemic.



Ewa Strózczyńska-Wille, Natalie Wasserman, Oliver Spatz

Ewa Strózczyńska-Wille – studio-
wała germanistykę i teatrologię na
Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu oraz na Freie Universität
w Berlinie. Pełniła funkcję kierowniczki
międzynarodowych warsztatów
reżyserskich, filmowych i teatralnych
w berlińskim Künstlerhaus Bethanien.
Jest kuratorką licznych polsko-
niemieckich projektów interdyscy-
plinarnych. Aktualnie odpowiada
za koncepcję i realizację programów
→ [Pociąg do Kultury Berlin-Wrocław](#)
oraz [BERLIN_kulturforum_WROCLAW](#).

Natalie Wasserman – teatrołożka,
polonistka i pedagożka. Prowadzi
warsztaty teatralne i literackie, tłumaczy
i pisze. Jest członkinią zespołu
Pociąg do Kultury Berlin-Wrocław
od pierwszej jego podróży, która
odbyła się w 2016 roku. Od 2013 roku
pracuje przy Międzynarodowym Festi-
walu Książki Ilustrowanej „Mroczne
& Zabawne”. W latach 2015–2016 była
odpowiedzialna za transgraniczną
pracę teatralną w ramach Kleist
Forum we Frankfurcie nad Odrą.

Oliver Spatz – teatrolog i magister
sztuki. Pracował w Teatrze Nardo-
wym w Mannheim, Teatrze Miejskim
w Lipsku oraz Teatrze Narodowym
w Meiningen. Prowadzi liczne projekty
polsko-niemieckie, m.in. Międzynaro-
dowy Festiwal Książki Ilustrowanej
„Mroczne & Zabawne” oraz Pociąg do
Kultury Berlin-Wrocław, który jesienią
2017 roku otrzymał European Culture
Trend Award 2017.

Ewa Strózczyńska-Wille – studied
German Studies and Theatre Studies
at the Adam Mickiewicz University
in Poznań and Freie Universität in
Berlin. She was head of the depart-
ment for international film and theatre
directing workshops at Künstlerhaus
Bethanien in Berlin. She is a curator
of numerous Polish-German interdis-
ciplinary projects, currently responsi-
ble for the programme on board
the → [Berlin-Wrocław Culture Train](#)
and [BERLIN_kulturforum_WROCLAW](#)

Natalie Wasserman – theatre scientist,
Polish philologist and pedagogue,
she has always been involved in inter-
cultural, integrative and participatory
projects. She runs theatre and literary
workshops, translates and writes.
Since its first trip in 2016, she has
been part of the Berlin-Wrocław
Culture Train. Since 2013 she has
been working at the International
Picturebook Festival “The Gloomy
& the Cheerful”. In 2015/2016 she was
responsible for cross-border theatre
work at the Kleist Forum in Frankfurt
(Oder).

Oliver Spatz – M.A. in Theatre
Studies, he has worked at National
Theatre Mannheim, City Theatre Leipzig
and National Theatre Meiningen.
He coordinates numerous projects
in the German-Polish borderland,
such as the International Picturebook
Festival “The Gloomy & the Cheerful”
and the Berlin-Wrocław Culture Train,
which was awarded the European
Culture Trend Award 2017.

Jak zmieniło się życie kulturalne w waszym kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

Życie kulturalne, z którego słynie Berlin, zatrzymało się. Początkowo tylko duże imprezy zostały odwołane, ale obecnie obowiązują ograniczenia w kontaktach, które z trudem umożliwiają spotkania nawet osobom z najbliższego otoczenia. To nie tylko wpływa na życie kulturalne, jakie dotąd prowadziliśmy, ale także ingeruje w zwykłą codzienność. Niemniej jednak nie można powiedzieć, że kultura utknęła w martwym punkcie – ona żyje, ale przeniosła się do internetu. Muzycy transmitują koncerty na żywo, kluby udostępniają swoją przestrzeń DJ-om w celu nagrywania streamingów, autorzy czytają online. Galerie i muzea zapraszają do wirtualnego zwiedzania swoich wystaw. Za pośrednictwem platform internetowych można nawet wziąć udział w warsztatach. To wszystko daje ludziom poczucie pewnej stabilności i kontynuacji – wciąż odbywają się spotkania, ale w rzeczywistości wirtualnej.

W nowej codzienności podyktowanej nakazami, zaleceniami, ograniczeniami, monitorowaniem abstrakcyjnych danych dotyczących zachorowań, śmierci i wyzdrowień ludzie wynajdują luki. Pełne spontaniczności i solidarności akcje – podobne do klaskania na balkonach we Włoszech czy Hiszpanii – jak np. „Oda do radości”, która nagle rozbrzmiewa na ulicach, poruszają nas do łez i są bardzo budujące. Uświadomiło nam to po raz kolejny, jak bardzo potrzebujemy drugiego człowieka. Pokazuje nam to potencjał sztuki i jej siłę komunikacji – kultura zaprasza nas do innego świata: bierze za rękę i pozwala nam spojrzeć na rzeczywistość oczami innej osoby. Wówczas rozkwita dialog, który tworzy bliskość i pokonuje bariery nawet w czasach fizycznego dystansu.

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

Na szczęście tak. Rząd federalny i rządy landowe ustanowiły wsparcie nie tylko dla dużych firm – głównie poprzez ułatwianie zaciągania pożyczek, odroczenie podatków i łatwiejszy dostęp do „pracy w skróconym wymiarze” (tzw. Kurzarbeitergeld) – ale nie zapomniały i o freelancerach. Samozatrudnieni artyści czy osoby pracujące w sektorze kultury i edukacji mogą ubiegać się o [Corona-Sofort-hilfe II](#). Ma on pomóc wielu ludziom uniknąć bezrobocia lub zapobiec bankructwu.

To bardzo istotny sygnał dla osób zatrudnionych w sektorze kultury, gdzie pracują głównie freelancerzy, którzy i w „normalnych” czasach są skazani na swego rodzaju niepewność. Jednak ludzie pracujący w sektorze kreatywnym wnoszą znaczący wkład w życie społeczne: wykorzystują potencjał naszej różnorodności; postrzegają wyzwania społeczne nie jako bariery, lecz jako katalizatory poznania i porozumienia. Pandemia koronawirusa uświadomiła społeczeństwu tę rolę jeszcze bardziej, co daje nam ogromną siłę i odwagę, aby przebrnąć przez te niepewne czasy.

Oczywiście w kulturze i sztuce nie chodzi tylko o to, by sprostać wyzwaniom teraźniejszości, ale także o to, by móc się wspólnie cieszyć, zachwycać i dyskutować. Kultura jest jednym z filarów naszego życia; jest – jak w dosłownym tłumaczeniu mówi niemieckie powiedzenie – „solą w zupie”. Jednocześnie z pokorą przyjmujemy świadomość naszej uprzywilejowanej sytuacji, w której znajdujemy się tutaj w Niemczech. Kiedy słyszymy o setkach tysięcy hinduskich robotników, którzy stracili nie tylko pracę, ale i swoje miejsca zamieszkania z powodu lockdownu, a następnie z braku innych możliwości z workami na plecach oraz małymi dziećmi na rękach wyruszyli pieszo do swoich wiosek, to w obliczu tych tragedii bardzo trudno odnaleźć spokój i opanowanie. niesprawiedliwość i nierówność w otaczającej nas rzeczywistości jest przerażająca. Nie możemy tego ignorować, nie możemy przyglądać się temu z boku...

Niektórzy z nas czują się bardzo bezradni, wręcz zrozpaczeni. Darowizny i dobrowolne wsparcie słabszych społecznie to dopiero początek, ale wszelkie te działania nie prowadzą do zasadniczego rozwiązania problemów. Bez wiary w sens naszej pracy sytuacja ta byłaby przygniatająca, jednak świadomość, że projekt, którymi się zajmujemy, budują dialog ponad granicami, nie tylko pomaga, ale pozwala zachować entuzjazm. Miejmy nadzieję, że uda nam się docenić przywilej otwartych granic i sprawić, byśmy korzystali z możliwości, jakie niesie ze sobą współpraca transgraniczna. Uzbiera nas to w siłę, by w ten sposób nie skapitulować wewnętrznie. Chcemy wierzyć, że obecny rozwój wypadków – dla wielu jakże bolesny – uświadomi nam, że im więcej wspólnej Europy, tym lepiej i bezpieczniej.

Jak realizujecie projekty w tym niepewnym czasie? Jakie rozwiązania możecie polecić innym?

Pociąg do Kultury Berlin–Wrocław to projekt, który zrodził się z podróży. Chcieliśmy połączyć ze sobą te dwa miasta oraz regiony znajdujące się pomiędzy. Wszystkie nasze imprezy kulturalne odbywają się na pokładzie pociągu, ale wychodzimy również na dworce i do miast, przez które przejeżdża pociąg. Teraz – z wiadomych przyczyn – jest to niemożliwe.

Od momentu powstania tego projektu co roku cały nasz zespół spotykał się na warsztatach we Wrocławiu, podczas których podsumowywaliśmy to, co się wydarzyło i opracowywaliśmy plany na następny sezon. Na krótko przed planowanym terminem corocznego spotkania granice zostały zamknięte, dlatego zdecydowaliśmy się na spotkanie online. Oczywiście brakowało nam bezpośredniego kontaktu, mimo tego radość była ogromna. W tym roku zostaliśmy wyposażeni w nowoczesne wagony, co miało przynieść nowe możliwości i wyzwania, jednak wiele programów musi zostać dostosowanych do sytuacji w czasach pandemii, a dotychczasowe formaty muszą ulec zmianie. Opracowaliśmy kilka

Corona-Soforthilfe II to bezzwrotna pomoc natchmiastowa, o którą w samym Berlinie wnioskowało ponad 500 000 podmiotów. Świadczenia zostały wypłacone w trybie natchmiastowym.

Pierwsza tego typu „wirtualna podróż” pociągiem odbyła się 30 kwietnia 2020 roku.

nowych elementów, np. *story telling cubes* z symbolami podróży pomiędzy Berlinem a Wrocławiem. Żywo diskutowanym tematem była chęć stworzenia → [wirtualnej jazdy pociągiem](#) organizowana dopóty, dopóki granice nie zostaną otwarte, a Pociąg do Kultury nie wróci na tory.

Jak widzicie przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia?

Mamy nadzieję, że przetrwa te niepewne ekonomicznie czasy. Niepewne szczególnie dla tych, którzy obecnie nie mają dochodów, a nadal muszą płacić czynsz, podatki bądź opłacać pracowników (z wielkimi trudnościami zmagają się np. berlińska scena klubowa). Ale nie sądzimy, aby taka sytuacja się utrzymywała – mamy nadzieję, że wszyscy jesteśmy świadomi tego, jak ważna dla naszego życia jest kultura i sztuka. Gdy zakończy się *lockdown*, ludzie będą chcieli zaspokoić swój głód kultury i będą o nią zabiegać. Stęsknią się za wspólnymi wyjściami do teatru, za udziałem w koncercie na żywo, za wspólnym tańcem czy podziwianiem obrazów i rzeźb. Będą się cieszyć, że znów będą mogli wspólnie doświadczać wszystkiego „na żywo i w kolorze”. Bądźmy optymistami i przewidujmy boom na kulturę.

Zdajemy sobie również sprawę z tego, że środowisko kultury powinno dokonać autorefleksji w kontekście przyczyniania się do katastrofy ekologicznej. Ważniejsze powinny stać się mniejsze formaty, zwłaszcza w dziedzinie sztuk performatywnych, które z pewnością zostaną w większym stopniu przeniesione do sfery wirtualnej. Zmiany klimatu to proces, o którym nie wolno zapominać, zwłaszcza teraz. Mamy teraz czas na przemyślenia, więc ów reset niechaj będzie zgodny z wartościami ekologicznymi i społecznymi. Jesteśmy zdania, że kultura i sztuka odgrywają tu ważną rolę – niechaj staną się siłą napędową dla wszelkich pozytywnych zmian.

A jak waszym zdaniem będzie wyglądał świat?

W przyszłość patrzymy z optymizmem. Czas izolacji, pracy z domu i życia online pokazuje nam bardzo wyraźnie siłę osobistego kontaktu. Jeszcze przed kryzysem dla wielu ludzi social media były ważnym elementem codzienności – teraz, gdy nasze relacje zostały do tej materii zredukowane, zdajemy sobie sprawę, że nic nie zastąpi spotkania twarzą w twarz. *Home office* nie pozwala na rozmowę w czasie przerwy, uśmiech przy biurku czy kilka minut spędzone razem przy ekspresie do kawy. Wychodzi na jaw (lub dopiero staje się przedmiotem refleksji) istota i sens naszej działalności zawodowej. Czy to, co robię, naprawdę ma sens poza tym, że opłaca mój czynsz? Czy to daje mi poczucie spełnienia? Czy to jest to, co chcę robić przez całe swoje życie? W świecie, który jest w ciągłym biegu, pojawia się pytanie, jakie w nim chcemy zająć miejsce, jaką chcemy i możemy w nim odegrać rolę, ale teraz już nie tak łatwo nam uciec od odpowiedzi. Oczywiście wielu z nas boryka się z egzystencjalnymi problemami czy też lękiem, ale i na tej płaszczyźnie doświadczamy czegoś, co dodaje nam odwagi. Solidarność. Ludzie łączą siły, nie tylko mając na uwadze własne „ja”, ale i swoich kolegów. Solidaryzujemy się z innymi grupami zawodowymi, które zazwyczaj były niewidoczne we mgle codziennego życia. I robimy to ponad granicami. Nie żyjemy w totalnej izolacji: potrzebujemy naszych sąsiadów, nie tylko tych bezpośrednich, bo bez nich nie jesteśmy sobą. W zasadzie zawsze tak było, ale teraz jesteśmy jeszcze bardziej świadomi istnienia tego globalnego płótna.

Eksplozja kreatywności i aktywności w nowych mediach podczas epidemii pokazuje nie tylko problemy globalizacji, ale także granice digitalizacji. Człowiek pozostaje istotą społeczną i zwierzęciem stadnym, które pragnie być z innymi i w żadnym wypadku nie zrezygnuje ze współdecydowania i uczestnictwa. Dlatego jesteśmy w stanie sobie wyobrazić, że Europa będzie jeszcze bardziej niż dotychczas kontrolować dyskusje w sieci, karać publikowanie fake newsów i oszczerstwa oraz dopuszczać jedynie „uczciwe” narzędzia komunikacji w świecie cyfrowym. Potrzebujemy internetu jako medium, ale inteligentnie i obiektywnie moderowanego.

Czego życzyć światu?

Życzymy światu, by wykorzystał ten czas zmian do pozytywnej transformacji. To nie strach powinien nami rządzić, ale wrażliwość, troska o innych i o naszą planetę.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

Cultural life as we know it in Berlin has come to a standstill. At first major events were cancelled and now contact restrictions apply, which hardly allow you to meet people, even the closest ones. Not only does this make the well-known cultural life impossible, but it also greatly restricts people in their personal everyday life. Nevertheless, one cannot say that cultural life has come to a complete standstill – it has shifted to the Internet. Musicians stream live concerts, clubs let DJs play, authors read online. Exhibitions invite to virtual visits. Even workshops are offered via internet platforms. This gives people stability and the opportunity to meet, at least virtually.

There were also actions on the balconies similar to those in Italy or Spain – the *Ode to Joy* that suddenly echoed through the streets moved more than a few of us to tears. It once again made us aware of how much we need other people and how strong the power of art and the power of communication are. Art is a conversation that invites us into the world of other people – takes us by the hand and lets us look at the world through the eyes of one another. In the interaction with our own experience, a dialogue develops that creates closeness even over physical distance.

Can the culture count on support?

Yes, fortunately there is support. The federal governments as well as the state have not only set up support for large companies, mainly by facilitating loans, tax deferrals and easier access to short-time work, but have not forgotten the small players either. The self-employed, artists and people working in the cultural and educational sector can apply for **Corona-Soforthilfe II**. This helps many people to avoid slipping into unemployment or insolvency.

It is also an important sign, especially for the cultural scene, in which people mostly work as freelancers – often under precarious conditions even in “normal” times. However, they make a decisive contribution to social life, use the potential of our diversity and see social challenges not as insoluble problems but as catalysts for understanding one another. The coronavirus crisis has raised public awareness of the importance of creative people and given them a strong voice.

But of course the cultural scene is not always about meeting the challenges of our lives, but also about being able to rejoice, admire and reflect together. Culture is a very important pillar of our living together, the salt in the soup. However, we humbly face the awareness of our privileged situation here in Germany. When we hear of hundreds of thousands of Indian day labourers who have lost not only their jobs but also their homes due to the lockdown and then set off on foot to their villages with their packs and small children because there are hardly any other means of transport, it is very difficult for us not to lose our composure. The injustices in this world are once again very visible. We must not ignore them.

Some of us feel very helpless. Donations and voluntary support of the socially weak on the spot are a start, but they do little to help the weakest in the world. It is difficult not to despair. Without faith in the meaning of our work, without the knowledge that our projects bring people into dialogue with each other across borders, it would be even harder for us. Being able to make them aware of the gift of open borders and to make them experience the opportunities that lie in cross-border cooperation gives us the strength not to capitulate in the face of the many injustices in the world.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

The Kulturzug is a project born out of the journey. We wanted to connect the cities of Berlin and Wrocław and the regions in between, to bring people into dialogue. All of our cultural events take place on board of the train, and in some cases they also radiate into the cities and stations on the way. That is of course no longer the case now.

Since the Culture Train was established, we have held annual team days in Wrocław, where as a team we take stock of what has happened and make plans for the next season. Shortly before this year's meeting, the borders had been closed. We didn't want to skip the team days completely and so we decided to have an online meeting. Although personal contact was lacking, the joy of seeing each other was great. This year we have been provided with modern railcars, which brings new possibilities but also new challenges – many programmes and old formats have to be adapted to fit the new space. We have also developed some new elements, such as the “Culture Train Story Telling Cubes”, with symbols of places visited en route between Wrocław and Berlin. A very big topic was the wish to develop a → **“virtual” train** ride until the train will be running again and the borders to Poland will be open.

How do you see the future of culture after the pandemic?

We hope that the cultural scene will survive these economically uncertain times. Above all, of course, the circumstances affect places that are now experiencing a loss of income and still have to pay their rent, taxes and even employees. The Berlin club scene in particular is struggling hard. But we don't think that this situation will become permanent. We believe that we are all becoming very aware of

Corona-Soforthilfe II is a non-returnable immediate assistance. Over 500,000 applications have already been made and the aid has already been paid out.

The first such “virtual journey” took place on 30 April 2020.

how important art and culture are for our lives. After the lockdown, people will want to quench their thirst for culture, there will be a run on culture. People will be longing to go out together, to see a live concert, to go dancing, to stand in front of the paintings and sculptures at an exhibition and not just admire them on the screen. They look forward to being able to experience all of this again, “live and in colour”. We remain optimistic and predict a boom for culture.

But we also believe that culture will have to reconsider its share in the causes of the catastrophe. Smaller formats will become more important, especially in the performing arts, which will certainly be increasingly shifted to the virtual realm. Climate change is a process which, against this background, must not be forgotten. Individual and collective existences will have to reposition themselves economically. I hope that this reset will be followed by ecological and social values. We believe that art and culture play an important role here – let them become catalysts for a better future.

How do you see the future of the world?

We are optimistic here too. We think that this time of isolation, home office and online life shows us the power of personal contact very clearly. Even before the crisis, social media were an important aspect of many people’s everyday lives – now that we are largely reduced to this, we realise that this cannot replace a face-to-face meeting. Home office does not allow for a chat during a break, a smile in the office or a few minutes together at the coffee machine. The essence of one’s own professional activity jumps at you unvarnished. Does what I do really make sense except that it pays my rent? Does it fulfil me? Is this what I want to do all my life? In a world that is in a state of flux, the question arises as to what place, what role we want and can play in it, in this change. I believe that many people can no longer escape this question of meaning. Of course, existential fears play a part in this, but here too we experience something that can help us to find our ground. Solidarity. People are joining forces, not only for themselves personally, but also for their colleagues and for other professional groups, which otherwise tend to become invisible in the fog of everyday life. And that also works across borders. We do not exist in isolation. We need our neighbours – and by that we do not only mean the direct ones. We not only need them, we are not what we are without them. It has always been like that, but we have the feeling that we are becoming much more aware of the global canvas on which we all participate.

The frenzy of creativity and activity in the new media during the epidemic shows not only the problems of globalisation but also the limits of digitisation. Man remains a social being and a herd animal that yearns for role models and will by no means renounce co-determination and participation. Therefore, we can imagine that Europe will control discussions on the net more than before, punish fake news, slander and coercion, and only allow fair tools of digital participation. In our opinion, we need a social medium on the Internet that is intelligently and objectively moderated, a safe public Facebook.

What do you wish for the world?

We wish for the world to use this time of transformation to give it a positive turnaround. It is not fear that should rule, but the awareness of one another – care for others and for our planet.



Rosella Tarantino

z wykształcenia ekonomistka, urodzona w Materze. Kierowniczką ds. rozwoju i relacji w Fundacji → **Matera-Basilicata 2019** – organizacji odpowiedzialnej za realizację działań określonych w finałowej aplikacji Materzy jako Europejskiej Stolicy Kultury 2019, a także za umocnienie pozycji zdobytej przez Materę i region Basilicata w sektorze kreatywnym na poziomie europejskim. W 2010 roku – jako ekspertka w zakresie opracowywania strategii projektów dotyczących rozwoju lokalnego – Rosella odpowiadała za przygotowanie programu ESK, skupiając się na aspekcie finansowym, dziedzictwa i zarządzania.

an economist born in Matera. She was the Development and Relations Manager of the → **Matera-Basilicata 2019** Foundation, an organisation tasked with putting into place the lines of work laid down in the final candidacy dossier of Matera as European Capital of Culture 2019, so as to consolidate the position won by Matera and the Basilicata region at a European level in the creativity sector. In 2010 she was appointed by Regione Basilicata to the Matera 2019 Committee, in which she was responsible in particular for aspects concerning finance, legacy and governance.

Jak zmieniło się życie kulturalne w twoim kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

Zapanował zupełny *lockdown*. Wszystkie wydarzenia kulturalne i sportowe zostały odwołane.

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

Ministerstwo Kultury zwiększyło wsparcie (do 600 euro) dla osób pracujących w sektorze kultury. Niestety wiele osób nie zostało tą pomocą objętych, ponieważ nie zostali odpowiednio zakwalifikowani.

Jak realizujesz projekty w tym niepewnym czasie? Jakie rozwiązania możesz polecić innym?

Staramy się digitalizować nasze projekty i korzystać ze streamingu. Postanowiliśmy także eksperymentować i uwzględnić w planowanych performatywnych działaniach dystans społeczny – małe wiejskie społeczności mogą być idealnym miejscem dla takich działań. Poza tym → [Otwarta Szkoła Dizajnu](#) tworzy np. sprzęt i narzędzia dla szpitali.

Jak widzisz przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia?

Każdy kryzys jest istotny, bo pozwala nam się zregenerować i przemyśleć wiele spraw. Ten niebezpieczny czas jeszcze potrwa, ale ważne jest, aby go dobrze wykorzystać – pozostać odważnym eksperymentatorem.

A jak twoim zdaniem będzie wyglądał świat?

Głównym wyzwaniem dla świata po pandemii będzie zniwelowanie nierówności dostępu do różnych zasobów, także dostępu do kultury.

Czego życzysz światu?

Szczepionki, która pomoże zwalczyć pandemię. Umiejętności uchwycenia szans, które dał kryzys. Przemyślenia relacji między krajami i docenienia wyjątkowych powiązań między nami. Ma to zasadnicze znaczenie przede wszystkim dla Europy, która albo ocali swoją duszę, albo ją straci.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

Total lockdown. All the cultural or sports events have been cancelled.

Can the culture count on support?

The Ministry of Culture extended the support (600 euro) to culture professionals. But many cultural practitioners are not covered, because they are not properly classified.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

We try to go digital and use streaming or postpone activities. We also intend to experiment with live performances, obviously taking social distancing measures into account – small villages can be the ideal place. In addition, the → [Open Design School](#) is designing and producing some antivirus tools for hospitals.

How do you see the future of culture after the pandemic?

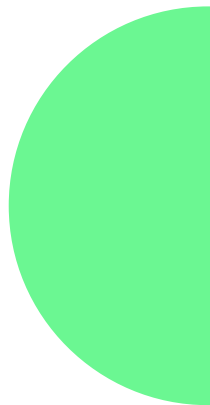
Every crisis is important to rethink and regenerate. It will take some time, but it is crucial to use this transition period to be bolder and experiment.

How do you see the future of the world?

One of the crucial challenges is to prevent inequality in access to different resources, including culture.

What do you wish for the world?

A vaccine to stop the pandemic. And the capacity to seize the opportunities that have presented themselves due to this crisis – to rethink the relations between the countries of the unique world we share. I think that this is crucial for Europe above all, which can save its soul or lose it.





Myroslav Trofymuk Junior

doktor historii literatury, magister filologii klasycznej, magister nowych mediów i komunikacji publicznej, członek Narodowego Związku Dziennikarzy Ukrainy oraz muzyk (tworzy pod pseudonimem АЙКTRONER, organizuje improwizowane spotkania muzyczne → **ХАТНЕГРАННЯ**). Zajmuje się interdyscyplinarnymi projektami, tworzy kreatywne rozwiązania dla instytucji kultury oraz pracuje przy inicjatywach oddolnych. Za organizację pierwszego Międzynarodowego Forum Niezależnych Inicjatyw we Lwowie otrzymał tytuł „Najlepszego menedżera kultury we Lwowie”.

PhD. in History of Literature, Master of Classical Philology, Master of New Media and Public Communication, Member of Ukraine's National Union of Journalists and musician (aka. АЙКTRONER, he organises improvised music meetings → **ХАТНЕГРАННЯ**). His main fields of activity are interdisciplinary experimental design and complex creative solutions for cultural institutions and grassroots activities. He has been awarded the title of “best cultural manager in Lviv” for organising the First International Forum of Independent Initiatives in Lviv.

Jak zmieniło się życie kulturalne w twoim kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

Zyskują na popularności działania online – publiczność dość naturalnie przełączyła się na streamingi czy webinaria. Przyzwoity streaming ukazał się w 30. rocznicę podniesienia flagi nad ratuszem we Lwowie: → [Manu zagrał set na tarasie widokowym ratusza](#) (trzeba mieć entuzjazm – pokonać 400 schodów ze sprzętem na karku brzmi jak niezła eskapada). Kompozytor Bohdan Sehin odtwarza muzykę z okna swego biura w filharmonii, pojedynczy artyści grają domowe sety muzyczne... Biuro Lwów Miasto Literatury UNESCO przygotowuje kilka działań na sezon lato-jesień oraz realizuje projekty w sieci, Instytut Strategii Kultury właśnie rozpoczął projekt „Co powstrzymała kultura”, a muzycy orkiestry INSO-Lviv wprost ze swoich domów zegrali koncert za pośrednictwem platformy ZOOM... Ale to tylko kilka przykładów z instytucji, z którymi współpracuję, a jest ich naprawdę sporo. Myślę, że środowisko funkcjonuje teraz w trybie autorefleksji, a prawdziwe efekty zobaczymy po kwarantannie.

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

Niestety jest jeszcze za wcześnie na to, aby mówić o wsparciu ukraińskiej kultury. Nie przewidziano żadnych dodatkowych środków na pomoc państwową jak np. w Niemczech, Austrii czy Wielkiej Brytanii. Poza tym toczą się rozmowy o zmniejszeniu finansowania dla trzech największych instytucji: Ukraiński Fundusz Kultury, Instytut Książki i Instytut Ukraiński mogą stracić część budżetu, podobnie jak Derżkino. Na szczęście środowisko bardzo szybko zareagowało na zaistniałą sytuację. Dużych rozmiarów protest online to dowód na to, że w ciągu ostatnich kilku lat odbył się skuteczny proces samoidentyfikacji i profesjonalizacji środowiska – wreszcie możemy mówić o aktywistach czy działaczach kultury, którzy widzą siebie jako część większej sieci. Niemniej jednak na dzień dzisiejszy nie wiemy dokładnie, jaka będzie ostateczna decyzja władz w sprawie budżetów, jednak wszystko wskazuje na to, że cięcia są jak najbardziej realne. Pytanie tylko, jak duże.

Jak realizujesz projekty w tym niepewnym czasie? Jakie rozwiązania możesz polecić innym?

Z mojej perspektywy nic się nie zmieniło, poza tym, że nie odbywam spotkań i mam więcej czasu na pracę. Jestem zaangażowany w szereg projektów, które prowadzę spokojnie z domu, poza tym mogę wreszcie wrócić do realizacji archiwalnych (na razie publikuję wideo z Forum Inicjatyw Oddolnych we Lwowie z 2015 roku). Na pewno nie można gubić rytmu oraz tracić optymizmu – wchodzimy w okres kryzysu gospodarczego, zatem czas na mobilizację. Polecam zgłębić tematy ekonomiczne i pomyśleć o tym, jak wszyscy będziemy musieli radzić sobie z tym, co czeka nas w ciągu następných trzech lat i jak z tego płonącego domu ratować kulturę.

Jak widzisz przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia?

The danger is always there. Jeżeli mówimy o Ukrainie, to tutaj zawsze walczyliśmy o kulturę, przez kilka lat zauważalny był rozwój na tym polu, ale ciągle towarzyszyło mi poczucie, że jakoś to za dobrze wygląda, no i proszę. Mam nadzieję, że nastąpi korekta sposobu oceny efektów i trochę przemyślimy tematy oraz formy projektów, bo ukierunkowanie na efekty ilościowe prowadzi nas do festiwalizacji kultury. Marzę o tym, aby wreszcie zaczął się poważny dialog pomiędzy inicjatywami oddolnymi a urzędnikami – obecnie zaburzenie komunikacji na tej linii postrzegam jako największy problem dla artystów z sektora sztuki i muzyki współczesnej. Nie mniej ważny jest dialog kultury i biznesu.

A jak twoim zdaniem będzie wyglądał świat?

Myślę o tym codziennie: czytam, staram się coś uchwycić, zrozumieć, ale trudno powiedzieć. Bardzo boję się jednego: tego, że po wyjściu z kwarantanny społeczeństwo może stać się bardziej posłuszne. W gorszym scenariuszu może się okazać, że wszyscy dojdziemy do wniosku, że kultura nie jest potrzebna; że bez niej przeżyjemy. Choć może jeszcze gorsze jest to, że w ogóle nic się nie zmieni?

Czego życzysz światu?

Chciałbym, abyśmy uwierzyli w siebie; w to, że człowiek jest ważny. Aby odbyły w naszych głowach proces autorefleksji ukazał całą prawdę o nas samych. Przeżycie tego *katharsis* spowoduje, że staniemy się bardziej uważni na świat. A gdy we wszystkich państwach na całej Ziemi kwarantanna się skończy, niech odbędzie się jeden wielki, światowy karnawał i ludzie wyjdą z domów, by świętować wolność.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

Online projects are slowly gaining popularity, and the audience has quite organically switched to streams and webinars. A nice stream appeared on the 30th anniversary of raising the flag over the city hall in Lviv. → **MANU played a set on the city hall observation deck**. You have to be inspired – scaling over 400 steps carrying equipment on your back is quite an adventure. Composer Bohdan Sehin plays music from the window of his office at the Philharmonic. Individual artists play music sets at home. The UNESCO Lviv City of Literature office is preparing several projects for the summer-autumn season and implementing projects online. The Cultural Strategy Institute has just started the project *What has the culture stopped* and musicians of the INSO-Lviv orchestra played a concert directly from their homes via the Zoom platform. But these are just a few activities of the institutions I work with, and there are many more. I believe that the environment now works in a self-reflection mode, and the real effects will be seen after the quarantine.

Can the culture count on support?

For now, it is too early to talk about any support of Ukrainian culture, unfortunately. No additional support funds were provided by the state, unlike in Germany, Austria or Great Britain. In addition, there are talks underway on reducing funding for the three largest institutions: UKF – Ukrainian Culture Fund, Book Institute and Ukrainian Institute, which may lose part of their budget, as well as the Dergkino (Ukrainian State Film Agency). Fortunately, the environment reacted to the situation very quickly. A large online protest proved that in the last few years there has been an effective process of self-identification and professionalisation of the environment; we can finally talk about activists and cultural campaigners who see themselves as part of a larger network. At present, we do not know exactly what the final decision regarding the budgets will be, but everything indicates that the cuts are very possible, it is just a question of how deep they will be.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

In general, nothing has changed for me, except that there are no meetings, so there is more time for work. I have a number of open projects that I run calmly from home; besides, I can finally go back to archival projects – for now I am publishing a video from the Forum of Grassroots Initiatives in Lviv from 2015. There is certainly no need to lose the rhythm and the optimism, we are entering a period of economic crisis, so it is time to mobilise. I recommend exploring economic topics and thinking about how we will all deal with this challenge that awaits us over the next three years and how we will save culture from this burning home.

How do you see the future of culture after the pandemic?

The danger is always there. If we talk about Ukraine, we have always fought for culture, it has been developing for a few years, but I have always had a feeling that it looks too good somehow – and there you go. I hope that there will be a correction in the way of evaluating effects and we will think over the topics and forms of projects, because focusing on quantitative effects leads to culture festivalisation. I dream of serious communication between grassroots initiatives and the officials – at the moment, I find the breakdowns in this communication to be the biggest problem for artists in the contemporary art and music sector. The dialogue between culture and business is no less important.

How do you see the future of the world?

I literally think about it every day, I read, I try to grasp something, understand it, but I do not know what the changes will be. The only thing I am really afraid of is that society can become more obedient after the quarantine. In an even worse scenario, it may turn out that we will all come to the conclusion that culture is not important, that we can survive without it. Or maybe the worst effect will be that nothing will change at all?

What do you wish for the world?

I would like us to believe in ourselves, in our power; to believe that man is important. I want for this self-reflection process, which is now taking place in everyone's mind in one way or another, to reveal to us the whole truth about us. This is the catharsis after which we will reclaim ourselves and become more vigilant towards the world. In addition, I hope that when the quarantine ends in all countries, there will be a large carnival around the Earth – people will take to the streets to celebrate freedom.



Anastasiia Yevsieieva, Oleksandr Vynogradov

przedstawiciele → **Institutu Ukraińskiego** – instytucji państwowej działającej przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych Ukrainy, która reprezentuje ukraińską kulturę i promuje pozytywny wizerunek Ukrainy na arenie międzynarodowej.

Anastasiia Yevsieieva jest managerką programową w dziedzinie sztuk wizualnych. Przed dołączeniem do Institutu Ukraińskiego pracowała jako managerka kultury i kuratorka.

W 2019 roku była współkuratorką Narodowego Biennale Młodej Sztuki „Wygląda na to, że wchodzę do naszego ogrodu” w Charkowie.

Oleksandr Vynogradov jest senior managerem programowym: również reprezentuje sektor sztuk wizualnych i dodatkowo prowadzi kilka programów, w tym rezydencyjny EXTER uruchomiony w 2019 roku. Przed dołączeniem do zespołu Institutu Ukraińskiego w 2018 roku pracował w pozarządowej fundacji kultury i sztuki współczesnej IZOLYATSIA.

representatives of the → **Ukrainian Institute** – a state institution affiliated to the Ministry of Foreign Affairs that promotes Ukrainian culture and a positive image of Ukraine internationally.

Anastasiia Yevsieieva is a Programme Manager at the Ukrainian Institute where she runs programmes in the Visual Arts sector. Before joining the Institute, she worked as a cultural manager and curator. In 2019, she co-curated the National Biennale for Young Art “Looks like I’m Entering Our Garden” in Kharkiv.

Oleksandr Vynogradov is a Senior Programme Manager at the Ukrainian Institute where he represents the Visual Arts sector and runs several programmes, including the EXTER artist-in-residence programme launched in 2019.

Prior to joining the Institute in 2018, he worked at IZOLYATSIA, a non-governmental contemporary art and culture foundation.

Jak zmieniło się życie kulturalne w waszym kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

Wprowadzanie generalnej ogólnopństwowej kwarantanny doprowadziło do odwołania i przełożenia większości wydarzeń kulturalnych w Ukrainie. Niektóre z nich – jak coroczny Międzynarodowy Festiwal Książki Arsenał w Kijowie oraz Festiwal Muzyczny Dwa Dni i Dwie Noce w Odessie – zostały przełożone, inne zostały całkowicie odwołane. Jednocześnie niektóre wydarzenia jak np. Docudays UA Międzynarodowy Festiwal Filmów Dokumentalnych o Prawach Człowieka zmienił format i przeniósł się do sieci. Streamingi i webinaria są popularne jak nigdy dotąd: wirtualnie może oglądać transmisje z teatru, koncerty, wystawy...

Poskutkowało to nowymi formami interakcji międzyludzkich, jednak nie jest to równoznaczne z tym, że kultura i przemysł kreatywny w pełni zaadaptowały się do nowych warunków. Zgodnie z najnowszym sondażem **PPV** przeprowadzonym wśród 225 respondentów reprezentujących przemysły kreatywne w Ukrainie (zarówno prywatne, jak i publiczne) jedynie 8% respondentów stwierdziło, że kwarantanna nie ma na nich wpływu, podczas gdy 38% odpowiedziało, że straciło trzy czwarte lub więcej swojego dochodu.

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

Jak pokazała obecna sytuacja, po raz kolejny głównym źródłem wsparcia, na które kultura może liczyć, są wspólnoty, ponieważ to twórcy, uczestnicy i bezpośredni odbiorcy praktyk kulturalnych są tymi, którzy rozumieją ich wartość najbardziej. Wiele instytucji zwraca się do swoich odbiorców z prośbą o wsparcie darowizną lub zakupem członkostwa czy produktu.

Państwowe fundusze na kulturę w Ukrainie zostały znacznie zmniejszone – dla przykładu budżet Instytutu Ukraińskiego na 2020 rok został zredukowany o ponad jedną trzecią. Najprawdopodobniej zmusi to wiele państwowych instytucji kultury do poszukiwania alternatywnych źródeł wsparcia w sektorach prywatnych i korporacyjnych, zwłaszcza biznesach online, które są relatywnie mniej poszkodowane przez obecny kryzys ekonomiczny. Dyskusje wokół rządowej inicjatywy cięć budżetowych publicznych instytucji kultury zjednoczyły społeczność profesjonalistów sztuki i kultury.

Jak realizujecie projekty w tym niepewnym czasie? Jakie rozwiązania możecie polecić innym?

Podczas gdy wiele z naszych inicjatyw jest zawieszonych lub przełożonych, skupiamy się na badaniach, aktywnościach i projektach cyfrowych oraz działaniach online. Na co dzień, obok rutynowych spotkań zespołu, organizujemy nieformalne wideokonferencje „przy kawie” – żeby nie zapomnieć swoich twarzy i głosów, oraz żeby zachować atmosferę miejsca pracy pełnego ludzi.

Jak widzicie przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia? A jak waszym zdaniem będzie wyglądał świat?

Kultura nie będzie już taka sama. Nawet po zakończeniu kwarantanny granice kraju mogą zostać wzmocnione, a mobilność ludzi ograniczona. Jednocześnie niemożliwe staje się ignorowanie problemów środowiska naturalnego. Ten kryzys poprzedza nieuniknioną katastrofę ekologiczną, która dotknie globalną populację nawet na większą skalę niż koronawirus, a rolą kultury w tej sytuacji jest ponowne rozważenie jej ogólnych praktyk takich jak mobilność i produkcja dużych ilości dóbr materialnych, których często nie można poddać recyklingowi.

Czego życzyście światu?

Mam nadzieję, że świat wyjdzie z tego kryzysu bardziej odpowiedzialny i zjednoczony, a nie jeszcze w większym stopniu podzielony w ujęciu społeczno-gospodarczym i geograficznym. Chciałbym, aby państwa i korporacje zdały sobie sprawę, że ponoszą odpowiedzialność za planetę, a każdy z nas stał się bardziej w tym względzie świadomy.

PPV Knowledge Networks to agencja rozwoju gospodarczego rozwijająca firmy i ekosystemy biznesowe, która powstała w 2008 roku. Siedziba firmy, która była inicjatorem badania, znajduje się we Lwowie. Współpracuje z biznesem, władzami lokalnymi i organizacjami międzynarodowymi. Główne obszary zainteresowania PPV to m.in. sektor kreatywny.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

The introduction of a general nation-wide quarantine has led to cancellation or postponement of most cultural events in Ukraine. While some of them, like the annual International Book Arsenal Festival in Kyiv and Two Days & Two Nights of New Music Festival in Odessa, have been postponed or rescheduled, others have been cancelled entirely. However, some events, like the Docudays UA International Human Rights Documentary Film Festival, decided to rearrange their formats and go online. Streaming services and webinars are in demand like never before – virtual experiences now include live theatre and music performances, digital exhibitions etc.

This, however, doesn't mean that culture and the creative industries have fully adapted to these new conditions. According to a recent poll by **PPV** carried out among 225 respondents representing creative businesses in Ukraine (both private and public), only 8% claim they have not been affected by the quarantine, while 38% responded they have lost 75% or more of their income.

Can the culture count on support?

As the current situation has shown (once again), the primary source of support that culture can count on is the communities, as the creators, participants, and direct recipients of cultural practices are those that understand its value more than anyone else. Many cultural institutions reach out to their audiences to support them with donations or by purchasing membership and merchandise.

The state funding for culture has been substantially cut in Ukraine. The Ukrainian Institute's 2020 budget was reduced by over a third. This will most probably force many state-funded cultural institutions to seek alternative sources of support in the private and corporate sectors, especially the on-line businesses that are relatively less affected by the current economic crisis. Discussions around the government's initiative to cut the budgets of the public cultural institutions have consolidated the community of art and culture professionals.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

While many of our initiatives are set on hold or postponed, we are focusing on research, digital and online activities and projects. On a day-to-day level, along with routine team meetings we organise informal "coffee" video chats simply to not forget each other's faces and voices and to preserve the feeling of a workplace full of people.

How do you see the future of culture after the pandemic? How do you see the future of the world?

Culture will not be the same. The country borders may be strengthened and people's mobility might remain limited even after the quarantine has ended. At the same time, it becomes impossible to avoid addressing environmental issues anymore. This crisis precedes an inevitable ecological crisis, which will impact global population on an even greater scale, and culture's role in this situation is to reconsider its general practices like mobility and production of large quantities of material objects that are often unrecyclable.

What do you wish for the world?

I hope that the world will come out of this crisis more responsible and consolidated rather than even more economically segregated and geographically divided. I wish that states and corporations would realise that they are accountable for the planet, and each of us would become more conscious of our actions.

PPV Knowledge Networks is an economic development agency developing businesses and business eco-systems. The agency, which is the initiator of the research, was established in 2008 in Lviv. It collaborates with business, local authorities and international organisations. Its focus areas are green and creative economies.



Lene Øster

magister historii sztuki, estetyki i kultury. Mieszka i pracuje w Aarhus na stanowisku starszego konsultanta i zastępcy Dyrektora Wydziału Kultury → **Miasta Aarhus**. Była regionalną menadżerką Fundacji Aarhus 2017 odpowiedzialną za organizację obchodów tytułu Europejskiej Stolicy Kultury. Przyznanie owego tytułu było celem strategii kulturalnej miasta realizowanym od 2005 roku. Po 2017 roku nie została powołana żadna organizacja zajmująca się bezpośrednio spuścizną ESK, natomiast Urząd Miasta wykorzystuje zdobytą wiedzę i doświadczenie bezpośrednio w swoich działaniach i kontynuuje rozpoczęte procesy. Przede wszystkim w dziedzinie kultury, ale także turystyki, zdrowia, usług społecznych czy edukacji.

holds an MA in Art History and Aesthetics & Culture, lives and works in Aarhus as a Senior Advisor and Deputy Head of Culture for the → **City of Aarhus**. She is former Regional Manager for the Aarhus 2017 Foundation, responsible for European Capital of Culture. Since 2005, the city's cultural strategy had had this objective. There aren't any established legacy organisations – instead, the city committed itself to take on the mantle of success and continue the good work, primarily within the cultural area, but also within tourism, health, social services, education etc.

Jak zmieniło się życie kulturalne w twoim kraju lub mieście od momentu rozprzestrzeniania się koronawirusa?

Od 12 marca wszystkie instytucje kultury, biblioteki i galerie są zamknięte dla odwiedzających, koncerty i pokazy są odwołane lub przełożone na inny termin, a w spotkaniach może uczestniczyć nie więcej niż dziesięć osób. W konsekwencji widzimy, że sektor kultury walczy o przetrwanie. Obserwujemy jednak również wiele innowacyjnych inicjatyw mających na celu utrzymanie praktyki kulturalnej i doświadczamy ogromnego wsparcia kultury ze strony mieszkańców.

Czy sektor kultury może liczyć na wsparcie?

Aarhus to miasto tętniące życiem kulturalnym. Chcemy, aby tak było również po pandemii koronawirusa, dlatego miasto podejmuje kroki, aby wspomóc interesariuszy w kryzysie. Rząd regionalny uruchomił pomocowe inicjatywy finansowe, a miasto tworzy inicjatywy uzupełniające, np. wypłacanie części dotacji z góry. Miło jest widzieć, że także prywatne fundacje oferują specjalne możliwości finansowania, a odbiorcy wychodzą z inicjatywą i szukają funduszy, aby pomóc sektorowi kultury.

Jak realizujesz projekty w tym niepewnym czasie? Jakie rozwiązania możesz polecić innym?

Zachęcamy do realizacji swoich działań kulturalnych w późniejszym terminie i pozwalamy zachować dotacje, nawet jeśli wydarzenie zostanie odwołane. Nie zamykamy źródeł finansowania, aby umożliwić planowanie. Wychodzę z założenia, że należy zrobić wszystko, co możliwe, aby zapewnić przetrwanie infrastruktury kulturalnej. Potrzebujemy kultury bardziej niż kiedykolwiek i z pewnością będziemy jej żądni w momencie, gdy życie społeczne zacznie się „otwierać”.

Jak widzisz przyszłość kultury po ustaniu zagrożenia?

Istnieje obawa dotycząca kryzysu ekonomicznego na całym świecie, lecz obecnie nie jesteśmy w stanie przewidzieć jego konkretnych skutków. Jestem jednak przekonana, że życie kulturalne rozkwitnie na nowo. Kultura łączy nas i definiuje jako ludzi. W dzisiejszych czasach bardzo silnie doceniamy poczucie wspólnoty: ludzie spotykają się – oczywiście z zachowaniem odpowiedniego dystansu – aby razem śpiewać, jeść, rozmawiać. Kultura przetrwa, ale spoczywa na nas odpowiedzialność za to, aby rany nie były na tyle dotkliwe, by nie dało się ich wyleczyć.

A jak twoim zdaniem będzie wyglądał świat?

Mam nadzieję, że wyciągniemy wnioski z tego kryzysu. Widzimy teraz wpływ ograniczonej mobilności i produkcji na przyrodę, odczuwamy potrzebę bycia z innymi ludźmi i zdajemy sobie sprawę z tego, w jaki sposób wszyscy jesteśmy od siebie zależni. Koronawirus wywołał kryzys na skalę światową, dlatego potrzebne są globalne działania. Mam szczerą nadzieję, że skorzystamy z tej lekcji, aby stawić czoła innym światowym wyzwaniom, zwłaszcza wyzwaniu klimatycznemu. Podejmowane przez ludzi kroki i ich odpowiedzialność dają nadzieję.

Czego życzysz światu?

By poczucie jedności, którego teraz doświadczamy, widoczne było również w przyszłych działaniach na rzecz ludzkości i przyrody.

What has changed in the cultural life in your country or city since the virus spread there?

Since 12 March, all cultural institutions, libraries and galleries have been closed to the audience. Concerts and shows are cancelled or postponed and gatherings are restricted to no more than 10 people. Consequently, we see a cultural sector struggling to stay alive. However, we also see a lot of innovative initiatives to keep up cultural practices and we experience a massive support of culture from the citizens.

Can the culture count on support?

Aarhus is a city with a strong cultural profile and a high demand for cultural offers. We want this to be the case also after the pandemic, and therefore the city is taking measures to help the cultural stakeholders through the crisis, e.g. advance payment of grants. It is very nice to see private foundations stepping up with special funding opportunities, and citizens initiating private fundraising to help museums and theatres.

How do you proceed with your projects in this uncertain time? What practices would you recommend?

Naturally, many projects have been either cancelled or postponed. We encourage people to do their projects later, and we let them keep their grants even if the event is cancelled. We also keep our funding streams open to enable the planning of future events. My recommendation is to do everything possible to ensure the survival of the cultural infrastructure. We need culture now more than ever, and for sure we will need it once society gradually re-opens.

How do you see the future of culture after the pandemic?

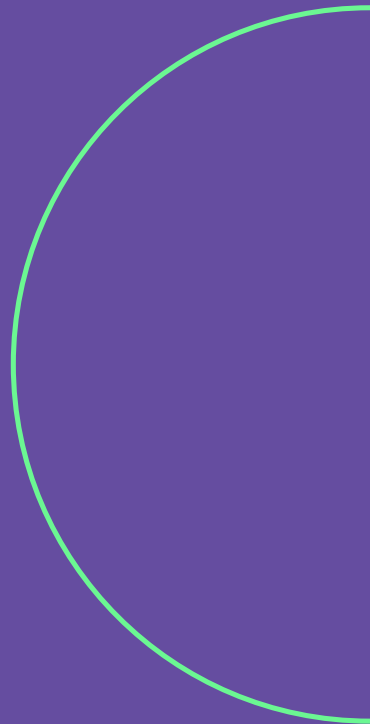
There is still a lot of uncertainty regarding this world-wide crisis and we do not know the full extent of it all. However, I am confident that culture will rise again. Culture is what defines us as humans and what brings us together. We see the sense of community very strongly these days, people come together from a distance to sing, to dine, to tell stories. Culture will survive – but we have a responsibility to ensure that the wounds will not be so deep that they cannot be healed.

How do you see the future of the world?

I hope we will learn several things from this crisis. We see now, when traffic and production is limited, the positive effect on nature, we feel the need for other people and realise how we all depend on each other. The coronavirus has caused a global crisis which calls for global action. I sincerely hope that we will take these lessons forward in addressing other global challenges – not least the climate change. The way we see people act and take responsibility in this situation brings hope.

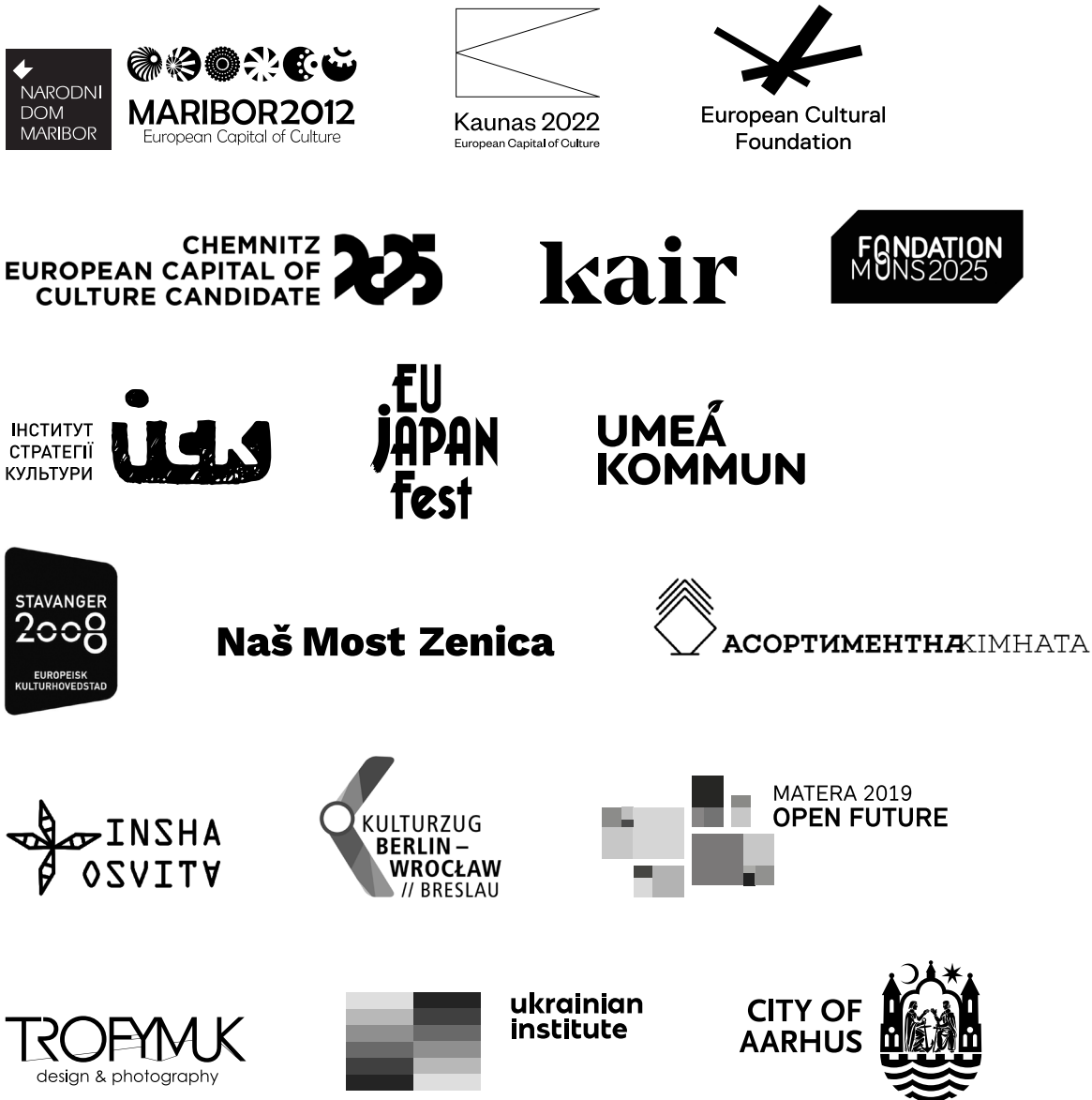
What do you wish for the world?

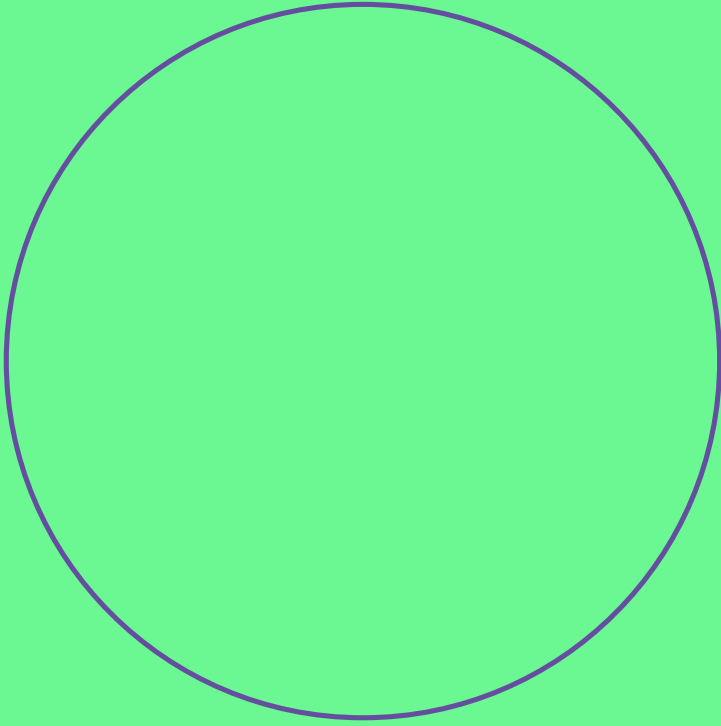
I wish for the world that the sense of connectivity and humanity we experience right now come across also in future actions for the benefit of both humans and nature.

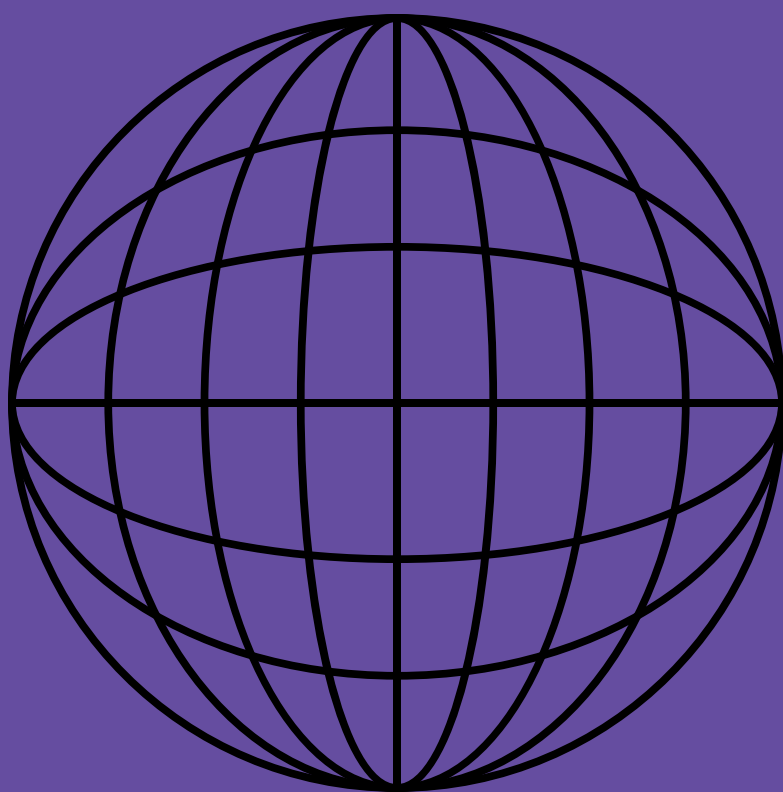


Strefa Kultury Wrocław dziękuje wszystkim partnerom, którzy na początku pandemii, w niełatwym momencie kiełkowania kryzysu, podzielili się swoimi refleksjami na temat stanu kultury i przewidywaniami wobec kierunku rozwoju współczesnego świata.

Culture Zone Wrocław wishes to thank all our partners who at this difficult moment of a global crisis shared their reflections on the state of culture and predictions regarding the ways in which the modern world may develop.







**Strefa
Kultury
Wrocław**